Nr. 4. Niedziela, 6 Stycznia 1889. **Rok 79.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 cnt. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia), lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym jak dotychczas tak i w roku 1889 zamieszczać będziemy wyłącznie tylko oryginalne powieści, nowele, pamiętniki i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo zapewniliśmy sobie, jako to: Alces (baronowej Hagen), Piotra Jaxy-Bykowskiego, Jeske-Choinskiego, Ludwika hr. Dębickiego, dr. Antoniego J., St. Koźmiana, Wincentego hr. Łosia, Nagody, Fr. Rawity, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Stef. Ulanowskiej, A. Wilczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i w. i. W styczniu rozpoczniemy druk nowelli pod tytułem „Złudzenie" przez Jeske-Choińskiego, następnie powieść: „W Sieci Pajęczej", pióra utalentowanej autorki kryjącej się pod pseudonimem Kismet, której utwory odznaczone były na konkursach *Kuryera Warszawskiego* i *Kłosów*. Wkrótce drukować będziemy nowelę Wincentego hr. Łosia p. t. Czarada, „Nastusię" Fr. Rawity, „Fałszywa struna" Nagody, „Bez wyjścia" Stef. Ulanowskiej, i t. d., i t. d.

W „Przewodniku" w szeregu prac historycznych i literackich znajdą pomieszczenie wyjątki z niezmiernie ciekawych listów syna Kajetana Koźmiana, Andrzeja Edwarda, a także barwnem piórem dr. Ant. J. skreślony „Zatarg Wołyński 1859 r." „Kartka z życia J. I. Kraszewskiego".

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika ***„Biesiady literackiej"****, której prospekt w tych dniach dołączymy, i warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego", zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień* ***po cenie zniżonej.***

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1 stycznia 1889 roku warszawski tygodnik illustrowany ***„Biesiadę literacką"*** wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

We Lwowie: Rocznie 6 zł.
półrocznie 3 „
kwartalnie 1 „ 50 ct.

Na prowincyi: Rocznie 7 zł.
półrocznie 3 „ 50 ct.
kwartalnie 1 „ 75 „

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, otrzymywać mogą prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct
kwartalnie 1 zł. 86 ct.,

Na prowincyi: miesięcznie 92 ct.,
kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ekscelencya Pan Namiestnik przeniósł c. k. koncepistę Namiestnictwa Gustawa Brücknera, ze Lwowa do Drohobycza, a c. k. praktykantów konceptowych Namiestnictwa, Włodzimierza Kryniekiego, z Dąbrowej do Kolbuszowej, Edwarda br. Brunickiego, ze Złoczowa do Lwowa i Justyna Szwedzickiego, z Kolbuszowej do Bóbrki.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Juliana Semiona, w Chlebiczynie leśnym, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Sokołówce.

Reskryptem z dnia 1 sierpnia 1888 l. 26.584 przedłużyło wysokie c. k. Ministerstwo handlu na rok drugi udzielony reskryptem z dnia 26 maja 1887 l. 3840 Henrykowi Tichy wyłączny przywilej na maszynę wyrabiającą rurki ogniowe do kotłów parowych, co się do publicznej podaje wiadomości.

Reskryptem z dnia 17-go października 1888, l. 14,289, udzieliło wys. c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu, Witołdowi Zebrackiemu, w Nowym Sączu, wyłącznego przywileju na wynalazek instrumentu do szybkiego i wygodnego mierzenia szyn, pod nazwą: „Zebracki'sche Geleiselehre", z prawem pierwszeństwa od 5-go kwietnia 1887, w królestwach i krajach, w Radzie państwa reprezentowanych, pod wszystkiemi warunkami i ze wszystkiemi skutkami Najw. ces. patentu z 15 sierpnia 1852.

Co się do publicznej podaje wiadomości.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z d. 2 stycznia 1889 w skutek reskryptu wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 22 grudnia 1888, l. 3228, w sprawie objęcia ruchu na austryackiej linii pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w zarząd państwowy.

Na podstawie i stosownie do układu zawartego na dniu 20 grudnia 1888 z Towarzystwem akcyjnem „Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej", prowadzony będzie ruch na austryackiej linii kolejowej tegoż Towarzystwa, do której odnosi się Najwyższy dokument koncesyjny z dnia 11 września 1869, Dz. p. p. Nr. 180, t. j. z Przemyśla przez Chyrów i Zagórz do granicy galicyjsko-węgierskiej koło Łupkowa, począwszy od dnia 1-go stycznia 1889 przez c. k. zarząd państwa.

Ruch obejmuje c. k. generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 stycznia.

Wypadkiem, pochłaniającym w tej chwili uwagę ogólną, jest mowa prezesa gabinetu Tiszy, wygłoszona w odpowiedzi na życzenia noworoczne deputowanych stronnictwa rządowego. Pan Tisza kilkoma silnie zaakcentowanemi słowami zaznaczył obronny i na wskróś pokojowy charakter przymierza trzech środkowo-europejskich Mocarstw, zapewnił, iż żadne z wielkich państw nie myśli o wywołaniu zawikłań wojennych, i zakończył wypowiedzeniem uzasadnionej nadziei, że o ile sądzić można z obecnego stanu rzeczy, rok bie-

---

1)

FAŁSZYWA STRUNA

— Więc wczoraj bomba pękła!

— Całe kasyno o tem mówi. Fredek tak był pewny swego, że już obiecywał szampana na pożegnalny kawalerski obiadek, aż tu wczoraj sam Jaro podsłuchał, jak na jego sentymentalne androny o sercu co nie umiało żyć i bić, zanim ją poznało....

— Cha! cha! cha!

...A w którem jedno jej spojrzenie wznieciło pożar — Iza przerwała mu najspokojniej: Przestańmy panie Alfredzie; *je n'ai pas du tout l'ambition de devenir votre première flamme.*

— Pyszna kobieta! „*Première flamme*" Fredzia! kolosalnie się jej udało.

— Wiecie co moi drodzy, mam ochotę sam stanąć w szranki i pokazać wam, co może stara gwardya.

— Ho, ho, Hieronimku! — stawiaj i ty tu zaraz dziesięć butelek; ominął nas wczoraj Fredziowy szampan, powiemy ci jak twój smakuje.

— Gdyby serce kobiet hartowało się w żarze miłośnych oświadczyn jak żelazo w ogniu, nie dziwiłbym się wcale, że serce pani Izy jest okryte tak nieprzebitym pancerzem — wygłosił sentencyonalnie młodzieniaszek o twarzy dziecinnie jeszcze zaokrąglonej i świeżej, i zadowolony ze swego frazesu, rzucił tryumfujące spojrzenie na kilku starszych towarzyszy, którzy z cygarami w ustach, w pozach nadzwyczaj wygodnych, zajęli byli miękkie szezlongi i pufy w kawalerskim saloniku p. Hieronima.

— Brawo! Guciu, zapamiętaj sobie to zdanie do dalszego użytku — nie należy tak rzadkich pereł twego dowcipu marnować dla takich jak my profanów...

— Mniejsza tam o perły Guciowe, ale że Iza jest dziwacznie zimna — to pewno.

— Udaje tylko, przez kokieteryę — zachęcony poprzedniem powodzeniem, wygłosił apodyktycznie Gucio.

— O nasz najdoświadczeńszy! tym razem twoja wytrawna znajomość kobiet cię zawiodła; Iza tego rodzaju pospolitą kokieteryę zostawia pensyonarkom — *ces petites mesquineries*, dobre dla podlotków, ale nie dla kobiety skończonej, posiadającej przytem taki spryt i inteligencyę.

— I takie ramiona — dorzucił najstarszy ze zgromadzonych, Hieronim.

— I taki majątek! — westchnął melancholijnie zrujnowany Agenor.

— Co do ramion musicie przyznać, że Iza pod tym przynajmniej względem jest dosyć dla świata wspaniałomyślną; ona jedna była dekoltowana na wczorajszym raucie.

— Co nie przyczyniło się wcale do zaskarbienia jej względów pani domu.

— Och, one się nie lubią już od dawna, i nic dziwnego: hrabina Natalia taka rygorystka, a Iza bądź co bądź nie żyła z mężem.

Pan Feliks, jako żonaty, poczuwał się zawsze do obowiązku bronienia praw rodziny.

— Mój kochany, powiedz mi, czy ty sam miałbyś ochotę żyć ze św. pamięci Dolkiem?

— No ja.... nie mówię, ale kobieta, a zwłaszcza żona, powinna w imię świętości rodzinnych więzów mieć oczy i uszy na wiele rzeczy zamknięte.

— O tak, pobłażania! koniecznie więcej pobłażania ze strony kobiet! — potwierdził gorąco Gucio, jak gdyby chciał dać do zrozumienia swym towarzyszom, że jest w tej sprawie mocno interesowanym, i że i jego żona będzie potrzebowała kiedyś znacznej dozy tego pobłażania.

— Ale czegóż chcecie? wprawdzie Iza usunęła się od rywalizowania z Florą, Lidyą i t. p. w uszczęśliwianiu swego Dolka, ale sama też zadowoliła się wspomnieniami błogosławionych czasów narzeczeństwa i przedślubnych marzeń — nie szukając dla serca swego żadnego pokarmu, nic, nawet najlżejszej flirtacyi.

— Tem gorzej dla niej, to dowodzi tylko braku serca. — Dla mnie kobieta, która nic nie czuje, jest anomalią, jakąś istotą niekompletną — bo jeżeli chce udawać marmurowy posąg, to niechże stanie na piedestale, obrzucona draperyą i każe się tak podziwiać; będzie ją to o wiele taniej kosztowało niż wytańcowywanie po balach, w sukniach sprowadzanych z Paryża.

— A ja wam powiadam, że w przeszłości Izy musi, poza poczciwym Dolkiem być coś, co tłomaczy tę dziwną goryez i zimną ironię, z jaką się u niej spotykają nasze zapały: to kompletnie dysonans fałszywej struny. To też co do mnie, staram się nawet przelotnie, w rozmowie, nie zaczepić z nią nigdy o namiętność lub serce, aby sobie nie psuć estetycznego wrażenia, jakie na mnie robi ta kobieta.

— Czy zamierzasz dzisiaj kompletować te estetyczne studya? wszakże to jej *five o'clock*, pójdziesz?

— Ach prawda, zapomniałem, że dziś czwartek; ma się rozumieć że idę — a wy?

— I my także — trzeba dojść czy wieść o splantowaniu Fredzia jest prawdziwą.

— Tylko dla mnie proszę cię poszlij po powóz — mimo całej świętości, Iza nie jest jeszcze cudownym obrazem, żeby do niej po takiem błocie odbywać pieszą pielgrzymkę. — I Agenor wyciągnął się na szezlongu z wyższością człowieka, który przetraciwszy już trzy czwarte majątku, nie myśli bynajmniej pozostałej jednej czwartej ratować jakiemiś lichemi oszczędnostkami. To darmo: noblesse oblige.

Duży kosz różnobarwnych hyacyntów napełniał odurzającą wonią piękny salonik pani Izy; — na stolikach piętrzyły się złote piramidy mandarynek i kryształowe klosze z cukierkami; dyskretne stąpanie lokai roznoszących na tacach filiżaneczki aromatycznej herbaty, gubiło się na miękkim dywanie — a po nad tem wszystkiem unosił się zmięszany szmer rozmowy, przyciszonej trochę, zaledwo tu i ówdzie rozbrzmiewającej wybuchem perlistego śmiechu, lub głośniej rzuconym francuskim frazesem. Pani Iza nie znosiła hałaśliwych zebrań, a goście jej dostrajali się do upodobań pięknej gospodyni, co najobojętniejszym nawet rozmowom nadawało tu pozór jakichś poufnych zwierzeń i dziwnym je darzyło urokiem, swobodniejszą jeszcze czyniąc wymianę myśli.

Poobiedni raut dochodził do kulminacyjnego punktu — wszystkie kanapki i taburety, były już zajęte, choć dochodzący przez spuszczone portyery stłu-

żący przeminie pokojowo. Wywody prezesa gabinetu węgierskiego schodzą się pod względem widoków pokojowych najzupełniej z enuncyacyami, wygłoszonemi w dzień Nowego Roku w kilku stolicach europejskich, jak w Rzymie, Paryżu i Berlinie, a chociaż p. Tisza nie powiedział o położeniu zagranicznem nic nowego, ani niespodziewanego, to przecież słowom jego, jako pochodzącym od męża, który w myśl konstytucyi węgierskiej jest współodpowiedzialnym za zewnętrzną politykę Monarchii, przypisują doniosłe znaczenie, poczytując je za wyraz przekonań i nadziei, przenikających najwyższe sfery. Tak też na mowę noworoczną pana Tiszy zapatrują się najpoważniejsze organa opinii publicznej, tak przyjęły ją koła giełdowe, a ogólnem jest zdanie, iż posiada ona wszelkie warunki uspokojenia zatrwożonych umysłów i napełnienia otuchą tych, którzy pełni zwątpienia rozpoczęli Rok Nowy.

Ważną, lecz już tylko dla samych Węgier, jest druga część przemówienia prezesa gabinetu, poświęcona wyłącznie stosunkom wewnętrznym krajów zalitawskich, w pierwszym rzędzie zaś finansom i administracyi. Jak wiadomo, p. Tisza w charakterze ministra skarbu oświadczył z okazyi wniesienia preliminarza państwowego na rok bieżący, że jeżeli położenie międzynarodowe nie będzie wymagać nadzwyczajnych kredytów, budżet w r. 1890 będzie mógł być prawdopodobnie zamknięty bez niedoboru. Otóż p. Tisza przypominając owo przyrzeczenie, przestrzegał przed zbytecznym optymizmem i dodał, że osiągnięcie tyle upragnionego celu możliwem jest tylko przy zastosowaniu systemu jak największej oszczędności i podniesieniu niestałych podatków. P. Tisza kładąc nacisk na tego rodzaju podatek, dał niejako do zrozumienia, iż tak niepopularne w Węgrzech podwyższanie stałych podatków nie wchodzi w jego program finansowy. Dotykając znajdującej się obecnie na porządku dziennym kwestyi reform administracyjnych, przyznał prezes gabinetu, iż pewne reformy są niezbędne, a skargi na dotychczasowy stan rzeczy do pewnego stopnia usprawiedliwione, zastrzegł się jednak stanowczo przeciw radykalnym reformom, któreby obaliły z gruntu budowę wznoszoną przez całe wieki, któreby starały się usunąć formy zespolone z życiem ludu. W każdym razie podniesienie tego przedmiotu przy tak uroczystej sposobności zdaje się wskazywać, że rząd węgierski zajmie się na sesyi w niedalekiej przysztości reformą administracyi, a to w duchu obostrzenia kontroli i częściowego zaprowadzenia mianowanych urzędników w miejsce wybieralnych, czego właśnie dopominają się najusilniej szerokie koła ludności.

Nowi członkowie Izby panów.

Podane przez nas wczoraj szczegóły biograficzne o nowo-mianowanych członkach Izby panów, uzupełniamy jeszcze następującemi:

Radca Dworu dr. Teodor Sickel, profesor uniwersytetu wiedeńskiego, urodził się 10go grudnia 1826 r. w Aken, i ukończył wszechnice w Berlinie i Halle, poczem jako sekretarz jednego z magnatów polskich zbierał w podróżach po Europie, materyały archiwalne do historyi burgundzkiej. Powołany następnie przez rząd francuski do badań paleograficznych różnych archiwów Europy, osiadł wreszcie w Wiedniu, gdzie też niedługo został mianowany profesorem uniwersytetu dla działu nauk historycznych. W dziedzinie paleografii uchodzi Sickel za pierwszą dzisiaj powagę.

Dr. Karol Stremayr ur. 30 paźdź. 1823 w Gracu, ukończył tam wydział prawny, poczem wstąpił do prokuratoryi państwa. W r. 1848 wybrany został do zgromadzenia narodowego we Frankfurcie. W r. 1861 wybrało go miasto Graz posłem do Sejmu, a w r. 1868 powołał go prezydent gabinetu Giskra na stanowisko radcy ministeryalnego do Ministerstwa spraw wewnętrznych. W r. 1870 był Stremayr ministrem oświecenia, następnie radcą Dworu przy najwyższym trybunale, poczem za gabinetu hr. Potockiego piastował znowu tekę oświecenia, a w r. 1879 objął przewodnictwo w Radzie Ministrow. Wreszcie 12 sierpnia 1879 powołany został dr. Stremayr ponownie do gabinetu p. prezydenta hr. Taaffego, gdzie piastował tekę sprawiedliwości i prowizorycznie tekę oświecenia i wyznań.

W r. 1880 wystąpił dr. Stremayr z gabinetu i został mianowany drugim prezydentem najwyższego Trybunału.

Franciszek hr. Thun-Hohenstein-Sardagna ur. się 17 czerwca 1835 jest głową gałęzi „Castel Brughier“ rodziny tego nazwiska.

Karol br. Franckenstein ur. 22 stycznia 1831 w Frankfurcie nad Menem wstąpił w r. 1855 do służby dyplomatycznej. W r. 1867 był posłem w Waszyngtonie, następnie w Dreznie i w Kopenhadze. W listopadzie r. 1888 usunął się br. Franckenstein w stan spoczynku.

Z Rady państwa.

Mowa JE. Ministra handlu margr. Bacquehema,

o traktacie handlowym ze Szwajcaryą.

(Dokończenie.)

Ale Rząd starał się także poza taryfą konwencyjną zabezpieczyć interesa naszej połowy Monarchii. Stało się to mianowicie przez podtrzymanie obrotów przemysłu haftowego nad granicą szwajcarsko-vorarlberską. Wys. Izba wie, jakie znaczenie mają te obroty haftów; nie potrzeba mi tego wyłuszczać. St. Gallen, handlowe centrum sławnego z dawna szwajcarskiego przemysłu haftowego, każe wyrabiać hafty u nas aż w głąb lasu bregenckiego. Z pomiędzy machin do haftu, które w Austryi pracują, ustawionych jest w Vorarlbergu przeszło 80 procent. Trwałość tego ruchu przemysłowego jest teraz traktatem zapewniona, a to z niejakiemi ulepszeniami, jakich sobie strony interesowane same gorąco życzyły. Oprócz tego Rząd stara się rozważyć kwestyę, jakby samodzielnie usunąć można przeszkody, które obecnie jeszcze stoją na zawadzie bezpośredniej komunikacyi naszych hafciarzy z krajami stanowiącemi pole odbytu dla haftów.

Wypada mi wspomnieć jeszcze szczegółowo o pewnym specyalnie tyrolskim interesie lokalnym: o ustanowieniu umiarkowanego cła 15 frk. od niektórych grubych wyrobów pończoszniczych, wyrabianych w niektorych dolinach tyrolskich. Oprócz tego nadmieniam co do taryfy tylko to jedno jeszcze, że konwencya weterynarska, która była wypowiedzialua, przez czas traktatu wypowiedziana nie będzie, przez co cła od bydła nabierają właściwej wartości.

Przechodzę teraz do omówienia taryfy *B*, czyli ustępstw, któreśmy poczynili Szwajcaryi. Na wstępie mogę zaznaczyć, że nasza taryfa autonomiczna okazała się przydatną do dopięcia celów, dla których ją ustanowiono, t. j. do ułatwienia rokowań i umów ekonomicznych z innemi panstwami za pomocą bardzo znienawidzonych ceł negocyacyjnych. W rokowaniach ze Szwajcaryą musieliśmy zachować na względzie, żebyśmy nie weszli w konflikt z prawowitym interesem naszego przemysłu i że niewolno nam narażać na szwank naszej międzynarodowej polityki handlowej co do przyszłości.

Głównemi artykułami szwajcarskiego wywozu do Austro-Węgier są wyroby tkackie i machiny. Co się tyczy nasamprzód przemysłu bawełniczego, uczyniliśmy przędzalniom jedno tylko ustępstwo, a to co do surowych singlesów po nad nr. 50. Wiadome mi są teoretyczne wątpliwości, które mieć można przeciw temu sposobowi ale mniemam, że wątpliwości teoretyczne w tym wypadku mało znaczą, bo taryfa celna jest to rzecz bardzo praktycznego znaczenia, a z tego punktu widzenia trudno przeoczyć, że cienkie przędzalnictwo u nas mało jest rozwinięte. Wiem dobrze, że są w Austryi zakłady wyrabiające przędzę na nr. 60, 80 lub 100, i nie myślę ubliżać technicznej doskonałości tych zakładów: ale można zliczyć je na palcach u jednej ręki, a cienkie przędze przychodzą głównie z za granicy. Zdaje mi się przeto, że dla naszych interesów w ogólności obniżenie cła od surowych singlesów ponad nr. 50 nie oznacza ofiary. Dla cienkiego przędzalnictwa byłaby to co prawda ofiara, ale w interesie naszych przędzalń w ogólności głównie i zawsze chodziło o polepszenie cła od przędzy nru. 29 do 50. Tego polepszenia dopominały się przędzalnie; otrzymały je w naszej taryfie autonomicznej, a z rokowań o traktat wyszło polepszenie to bez uszczerbku. Na tem polu jest przyszłość przędzalń naszych, na tem polu zdziałać mogą jeszcze bardzo wiele, i dla tego zdaje mi się, że mogą przeboleć obniżenie cła od przędzy po nad nr. 50.

Co do towarów bawełnianych, główne ustępstwo odnosi się do towarów farbowanych drukiem i do haftów. Nie będę nużył wys. Izby historyą naszych ceł drukarskich i w ogóle prosić muszę o wybaczenie, że nieraz mówię nieco oschle, ale sama materya jest sucha, tak że niełatwo traktować ją w sposób nadobny. Cło drukarskie stało aż do zniesienia procedury celnej dla apretury właściwie na papierze a szturmowano nie przeciw cłu 60 zł., lecz przeciw temu, że tych 60 zł. w ogóle nie płacono. Dopiero nowela z r. 1887 podwyższyła cło na 70 zł. To polepszenie o 10 zł., zużytkowaliśmy w toku rokowań, ale obniżenie na 60 zł. ograniczyliśmy na towary o nie więcej jak sześciu kolorach. Powiodło się tu wynaleść sposób, aby, ile tylko było można, specyalny interes szwajcarski wykrystalizować i zadowolić. Albowiem liczba kolorów daje miarę wartości i ceny deseniu. Mniemam przeto, że rozróżnienie to jest całkiem racyonalne i zastosowane do rzeczy. Dla zupełności dodaję, że przy liczeniu kolorów liczy się także cło, chociażby było białe lub naturalne.

W związku z tem pomówię o redukcyi cła od materyałów pomocniczych. Obniżyliśmy cło od olejn rycynowego, od oleju do farbowania na czerwono z turecka, co wys. Izba przypomni sobie z rozpraw, zdaje mi się, w maju roku zeszłego i od alizaryny. Alizaryny u nas w kraju nie wyrabia się i jak wnosić można z całego stanu rzeczy, nie ma też widoków, iżby alizarynę u nas wyrabiać się miało. Cło 10 zł. od alizaryny nie miałoby przeto właściwej racyi bytu i dla tego obniżyliśny je przy sposobności tych rokowań traktatowych. Rząd w ten sposób złożył dowód, że nie przesłyszał wskazówek i rad, których mu udzielono przy sposobności rozpraw w wys. Izbie o przędzach i tkankach farbowanych na czerwono z turecka.

---

miony dźwięk elektrycznego dzwonka co chwila jeszcze zapowiadał nowych gości; niektórzy już wymykali się cichaczem, nie żegnając nikogo nawet pani domu, hołdującej pod tym względem angielskim zwyczajom.

— Czy pani była może na wczorajszej komedyi?

— W teatrze? — nie panie.

— Dla czego pani podkreśla to słowo „w teatrze.“

— Bo czyż pan sądzi że wczoraj *on jouait la comédie* tylko w gmachu hrabiego Skarbka?

— Pani ma okrutny zwyczaj upatrywania komedyi zawsze i wszędzie.

— Wybieram to co wolę — wszak pan sam przyzna, że dramata u nas bywają bardzo licho grane.

Pan Wiktor z niezadowoleniem poprawił się na fotelu, o który właśnie oparł się był w pozie nader melodramatycznej.

— To prawda, że czasem przybierają pozór niemal farsy — odparł maskując swoje zmięszanie — n. p. ten epizod z życia państwa Maryanów....

Pani Iza ściągnęła lekko ciemne, regularnie narysowane brewki.

— Nie sądźmy, — odparła — kto wie, czy tam na dnie nie znalazłoby się tematu nawet do tragedyi i czy autor jej śmie teraz choćby sam przed sobą, przyznać się do swego dzieła.

Hrabianka Mizia upuściła w tej chwili na ziemię chusteczkę, z czego skorzystał p. Wiktor, ażeby zerwać się z fotelu i opuścić sąsiedztwo Izy, z którą nigdy nie umiał wpaść na ten ton swobodnej, poufałej gawędki, jednający mu tak zasłużoną sławę dobrego causeura między pięknemi paniami. Gucio, czyhający już od dawna na sposobność, rzucił się natychmiast na opróżnione miejsce obok Izy.

— Rozmawialiście państwo o tragedyi — pragnąłem właśnie zapytać panią, czy pani wie co to jest miłość nieodwzajemniona — wyrzekł patetycznie, wlepiając w nią spojrzenie, które mimo widocznej chęci nadania mu ponurego wyrazu, nie pozbyło się jednak dziecinnej naiwności.

P. Iza miała wielką ochotę uśmiechnąć się sarkastycznie i wzruszyć ramionami, których posągowe kształty rysowały się dokładnie pod ciemną materyą ściśle przylegającego stanika; ale gdy spojrzała na swego młodziutkiego interlokutora, uśmiech jej zamienił się w pobłażliwy, prawie łaskawy.

— Wiem, — odparła niedbale — temat do konwersacyi wyjęty z pamiętników ośmnastego stulecia.

— A miłość wzajemna?....

Głos nowo przybyłego, który poza nią rzucił to pytanie, był tak przyciszony, że podobny raczej do szeptu, a jednak brzmiący jakimś odrębnym, głębokim dźwiękiem, który niewiadomo czy był wynikiem chwilowego wzruszenia, czy też poprostu darem natury, tak samo jak gorąca, południowa cera i dziwnie przy niej odbijające jasno szafirowe oczy młodego mężczyzny, pochylonego teraz w ukłonie przed p. Izą.

Ona zwróciła się nagle ku niemu i podała mu rękę ruchem mniej może powolnym i niedbałym, niż to zawsze bywało jej zwyczajem. Ale powitanie to było milczące — zdawała się namyślać nad odpowiedzią, o którą pytało ją spojrzenie nowego gościa.

— Miłość wzajemna.... to preludyum do „Veni Creator“ — szkoda że.... preludyum tylko.

Patrzyła przed siebie zamyślona i nie widziała też jak na wzmiankę o „Veni Creator“, usta młodego mężczyzny skrzywiły się z niesmakiem. — Nagle, jakby sobie coś przypomniał, wyjął ukryty dotąd pod kapeluszem mały bukiecik fiołków, i podał go Izie.

— Ponieważ pani nie lubi ani uczuć egzaltowanych i sztucznie wykołysanych, ani w cieplarni wyhodowanych kwiatów, więc może raczy pani przyjąć te fiołki? dużo w nich życia i siły, kiedy nawet dzisiejszy wicher nie zdołał ich zmrozić.

— Jakto, więc po świecie są już fiołki? to nie oranżeryjne?

— Rwałem je własną ręką; jeździłem po nie dziś umyślnie na wieś; ale niestety bardzo mało ich znalazłem.

— Po te fiołki? p. Stefanie cóż za szaleństwo!

— Dla czego pani nazywa to szaleństwem? taka zimna, deszczowa kąpiel mogłaby być raczej lekarstwem na szaleństwo i lekarstwem może nie całkiem dla mnie zbytecznem. Użyłem go — a na dokończenie kuracyi przybywam do pani.

— Do mnie — dla czego?

— Bo powiadają, że pani jest chłodniejszą od lodowego kryształu, a ja jestem w daremnej pogoni za chłodem.

Spojrzenie Stefana utonęło w czarnych, ogromnych oczach p. Izy, ale jej twarz chociaż matowo biała jak zawsze, nie miała w tej chwili marmurowego chłodu, o który ją pytano.

— Czy to co ludzie o pani mówią jest prawdą? — powtórzył ciszej jeszcze, ale z silniejszem naleganiem Stefan.

— Że nie umiem rozgrzewać się temi migotliwemi iskierkami, któremi mnie olśnić probują, że wielu ludzi potraciło u mnie swoją stawkę, która jednak nikogo nie przyprawiła o bankructwo serca.... tak, prawda, — prawda, że nie mam w zapasie tej zdawkowej monety uczucia, bo sama potrafiłabym tylko postawić wszystko odrazu, całe życie na jedną kartę!

Twarz Stefana powlokła się nagle ciemnym rumieńcem.

— Dla czego pani wspomina o kartach? co pani nasuwa takie porównanie? zapytał prawie gwałtownie.

— Panie Stefanie, pan doprawdy dziwnie jest dziś usposobiony; co się panu stało?

— Nic, doprawdy; niech mi pani daruje i zapomni wszystko co jej powiedziałem — ja sam siebie dziś nie poznaję.

— Więc zapomnę — wszystko.

— Oprócz.... tych fiołków. — Dla pani postradały one kąt rodzinny i całą podstawę życia; jeżeli im pani nie da choć z miłosierdzia kilku kropel wody, zginą — cała stawka ich życia spoczywa w ręku pani.

— Będę o nich pamiętać.... — Głos pani Izy rzadko przybierał takie miękkie, tkliwe prawie brzmienie, to też opamiętowując się nagle, dodała tonem swobodnym:

— Czy będzie pan na dzisiejszej operze? powiadają, że partya Aidy jest najlepszą w repertuarze Faustyny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

NAGODA.

I innej jeszcze rady Rząd usłuchał, której mu przy tejże sposobności udzielono. Wiadomo, że sprawą worków używanych żywo zajmowały się sfery eksporterskie w lecie roku 1887 i 1888. Skorzystaliśmy tedy ze sposobności zawarcia traktatu ze Szwajcaryą, aby nadać większe ułatwienia dla ruchu wywozowego, a to w podwójnym względzie, t. j. co do rozszerzenia wolności od cła na wypełnianie worków dowolnym towarem, a potem, co do terminu powrotu, który przedłużono na sześć miesięcy.

Że wobec wybitnego interesu Szwajcaryi co do haftów nie obędzie się bez ustępstwa co do towarów haftowanych, można było przewidzieć. Cło od haftów w r. 1878 wynosiło 150 złr., w 1882 r. 200 złr., w 1887 r. 300 zł. Widać odrazu, że w tem podwyższaniu cła od haftów musiało być coś, co je podpędzało. Tą przyczyną podpędzającą były cła od tkanek. Przemysłowcy hafciarscy mówili ze swego stanowiska całkiem słusznie: Albo obniżyć cła od tkanin, albo podwyższyć cła od haftów. Obrano drugą z tych dróg, i tak podwyższało się cło od haftów przy każdej rewizyi taryfy, a mimo to hafciarze niebardzo ucieszyli się podwyżką, bo ich koszta produkcyi przez to się nie zmniejszyły. Obraliśmy więc teraz drogę odwrotną; obniżyliśmy cło od haftów na 225 zł.; uratowaliśmy tedy jeszcze część podwyżki ustanowionej nowelą z r. 1887. Ale obniżyliśmy też cła od najważniejszych materyj używanych do haftu: od kambryczu, fasonatu i tiulu; a na połączeniu dwu tych obniżek taryfowych polega mojem zdaniem polepszenie sytuacyi hafciarstwa, i cieszy mnie, że to zdanie moje podzielają sami hafciarze, którzy są z pewnością surowymi sędziami w tej sprawie. Odczytano w komisyi kilka telegramów od hafciarzy z północnych Czech, w których hafciarze wynurzają szczere zadowolenie z tych dwu obniżek.

A ponieważ pozwoliłem sobie już zacytować głos z sfer interesowanych, wolno mi pewnie też wspomnieć, że doszło mię pismo dziękczynne od towarzystwa producentów drzewa, handlarzy i przemysłowców drewnianych, którzy również wynurzyli zadowolenie z zachowania stosunków traktatowych z Szwajcaryą i obniżenia pozycyj taryfowych, które tyczą się ich przemysłu.

Przychodzę teraz do ostatniego rodzaju towarów tkanych, do towarów jedwabnych. Co się tyczy obniżenia pozycyi z 500 na 400 zł., już w czasie podwyższenia jej nie było tajemnicą, że chodziło o cło negocyacyjne; a co się tyczy 200 zł. od całkiem jedwabnych towarów gładkich, ustępstwo to uczyniliśmy już Włochom, a Szwajcarya mocą prawa największych korzyści ma także słuszną o to ustępstwo pretensyę. Co prawda rozszerzono tu definicyę, którą jak sobie wys. Izba przypomni, ułożono z Włochami z okoliczności zawartego z nimi traktatu; objęto nią bowiem jeszcze jedwabie kratkowane, paskowane i opatrzone brzeżkiem. Pod względem paskowanych i kratkowanych nadmieniam co następuje: Materye te aż do wspólnego ułożenia definicyi całkiem jedwabnych towarów gładkich z okoliczności zawarcia traktatu z Włochami zawsze uchodziły za całkiem jedwabne towary gładkie; że zaś wyłączono je z pod tej definicyi, stało się dla tego że Włochy miały niewiele w tym interesu, gdy tymczasem interes Szwajcaryi, jest bardzo wielki. Materye te zarezerwowano tedy dla traktatu z Szwajcaryą, a przy sposobności zawarcia go nie można było odmówić im uznania za całkiem jedwabne towary gładkie równie jak i towarom z brzeżkiem, których używa się na parasole, i tym chusteczkom, które przez na Górno Austryaczki są noszone w sposób tak nadobny. (*Wesołość.*) Wzgląd na obniżenie półfabrykatów — ponieważ przemysłowi wykończającemu nałożono tu pewne ofiary — spowodował, że cło od jedwabiu farbowanego obniżono z 50 na 35 zł., którą to liczbę wiedeńska Izba handlowa sama czasu swego oznaczyła jako liczbę kompromisową.

Przechodzę teraz do machin. Główna część naszej fabrykacyi machin nie mogła stanowić przedmiotu kompensacyi. Przeciw temu względowi stawał wielki charakter przemysłowy, niepospolicie wielki interes szwajcarskiej fabrykacyi machin. Porozumieć się na tem polu było przeto o wiele trudniej niż na innych. Radzono nam, żebyśmy ograniczyli się na ustępstwie co do machin do haftowania. Rada bardzo dobrze pomyślana, ale z góry niewiele rokująca; albowiem Szwajcarowie umieją doskonale rachować, zbyt doskonale, by nie wiedzieć, że my machin do haftowania potrzebujemy. Musieliśmy tedy szukać porozumienia na innej podstawie. Odbywały się w tym względzie ankiety w Ministerstwie handlu z reprezentantami fabrykacyi machin i tych gałęzi przemysłu, które machin potrzebują. Nie myślę bynajmniej twierdzić, że na to, co stanowi treść pozycyi 27mej w taryfie *B*, reprezentańci fabrykacyi machin chętnie się zgodzili; ale mogę zapewnić, że wynik tej ankiety w Ministerstwie handlu stanowił podstawę pozycyi 27mej. Poczyniliśmy ustępstwa co do machin specyalnych, które po części w kraju wyrabiane są z możnością konkurencyi, po części tylko z zagranicy bywają sprowadzane, n. p. wielkich machin do wyrabiania narzędzi. Znany mi jest z praktyki wypadek, że pewien pierwszorzędny zakład przemysłowy zapotrzebował bardzo wielkiej machiny do wyrabiania narzędzi, zdaje mi się, ażeby wyrabiać w kraju narzędzia kowalskie z możnością konkurencyi, prawdziwego kolosu co do wielkości i siły. W kraju machiny tej zrobić nie potrafiono, a sprowadzenie z zagranicy stało się wątpliwem w skutek cła. Rzeczywiste ustępstwo uczyniliśmy tylko co do machin dla okrętów.

Nakoniec pozostaje mi wspomnieć tylko jeszcze o serze, o czekoladzie i odpadkach tkackich. Co do sera uczyniliśmy ustępstwo w tej samej wysokości i w tej samej formie dla specyałów szwajcarskich, jak z okoliczności zawarcia traktatu z Włochami. Powiedziano — co prawda nie dziś w wys. Izbie, ale w komisyi — że to bardzo wielkie obniżenie cła z 20 na 5 zł.; proszę jednak zważyć, że cło 20 zł. nigdy nie obowiązywało, dopóki trwał dawniejszy traktat włoski, i weszło w życie dopiero dnia 1go stycznia r. b. Dawniej obowiązywało cło od sera 4 zł. 40 ct.

Cło od czekolady w r. 1882 wynosiło 50 zł. przy cle od kakao 24 zł. — drogą morską, jak wiadomo, cło dyferencyalne 20 zł. W r. 1887 podwyższono cło od czekolady na 60 zł. cło od kakao pozostało to samo. Już wówczas wskazywano na przyszłe negocyacye. Pod ochroną cła 50 zł. produkcya czekolady w kraju pomnożyła się, jak to widać z pomnożonego dowozu kakao. Dowóz ten bowiem w r. 1881 wynosił 3776 centnarów metrycznych, w 1887 zaś 5010 centnarów metrycznych. Następstwem podwyższenia cła było przywędrowanie dwu fabryk. Pan poseł trutnowski (Hallwich) przestrzegał mnie, bym przywędrowania dwu fabryk nie używał dziś jako argumentu — jedna fabryka już wybudowana, druga powstaje — a jednak czynię to, bo mniemam, że naszej krajowej fabrykacyi czekolady taka konkurencya w kraju przy zamiłowaniu publiczności do znanych czekolad szwajcarskich nie może być przyjemna. Jest zaś cło ochronne dla czekolady dziś u nas jeszcze większe niż w Niemczech. Niemcy w traktacie z Hiszpanią obniżyły swoje cło od czekolady z 80 na 50 mrk., co po strąceniu przypadającego na metryczny centnar czekolady cła od kakao, wynoszącego 35 mrk., stanowi w Niemczech ochronę w wysokości 14 mrk. 80 fen. U nas, gdy wezmę w rachubę zredukowane już cło od czekolady 50 zł., wedle niniejszego traktatu z Szwajcaryą, po strąceniu analogicznej kwoty cła od kakao ochrona wynosi 32 zł. 72 ct., czyli więcej niż jeszcze raz tyle co w Niemczech. Wiadomo zaś, że niemiecka fabrykacya czekolady spotyka się z tą samą konkurencyą co i nasza.

Wyroby z odpadków tkackich i przędzielniczych, stanowiące przemysł pomocniczy, bynajmniej nie są dotychczas przez ustawodawstwo zaniedbane. Przedewszystkiem zażywa przemysł ten korzyści celnej 3 zł. zamiast powszechnego cła 45 zł. dla tak zwanej sztucznej skóry; są to gumowane materye specyalne, których centnar metryczny kosztuje około 400 zł. Cło na nić jest wprawdzie droższe u nas niż w Niemczech, ale za to też cło na wyrób wykończony jest u nas większe niż w Niemczech. My mamy nawet po obniżeniu jeszcze cło 20 zł. w złocie, w Niemczech wynosi tylko 36 mrk. Przewodni więc wzgląd, żeby cło było większe niż w Niemczech, nie jest zaniechany. W ostatnich latach cena nici tej znacznie też spadła, n. p. nr. 36 z 1129 na 452 mrk. Mogę też wspomnieć, że wiedeńska Izba handlowa czasu swego już cło 15 zł. uznała za dostateczne dla ochrony tego przemysłu, a gdy się weźmie na uwagę liczby dowozu i wywozu, a to w związku z kautelami przeciw dowożeniu po cle niższem jako składowych części machin, jak to się działo, wtedy zobaczymy, że dowóz się zmniejszył, i to bardzo znacznie. Te kautele są o wiele cenniejsze od 5 zł. cła, o które tu w traktacie chodzi. Wywóz zaś tych wyrobów znacznie się powiększył, w ostatnich latach nawet do Niemiec, których konkurencyi tak bardzo się lękano.

Jakie zapatrywania o zawarciu traktatu taryfowego z Szwajcaryą panują w Niemczech, wypływa z pewnej mowy sekretarza stanu Böttichera, z której pozwolę sobie odczytać kilka ustępów. Sekretarz stanu Bötticher mówi (*czyta*): „*Conditio sine qua non*, tego może pozwolić sobie choćby najsłabszy człowiek, gdy tego, czego się odeń żąda, nie chce i nie może dać inaczej, jak pod warunkiem, którego spełnienia on żąda. Coby to miało za związek z potęgą państwa, tego nie pojmuję“ — a dalej (*czyta*): „Dziwiłbym się, gdyby zadowolenie pana preopinanta z stypulacyj traktatowych, które macie w ręku, a na które on przecież się zgadza, było niczem niezamącone i wielkie, i dla tego wcale nie byłem zdumiony, że pod koniec swych uwag oprócz przestrogi, jakiej udzielił przyszłej polityce handlowej, nie obył się bez porównania zachowania się rządu naszego z zachowaniem rządów austro-węgierskiego i szwajcarskiego... W znanej historyi o pocztarkach każdy bije żyda, ale nie swojego, u nas zaś każdy uderza na rząd własny, i wcalebym się nie dziwił, gdyby podczas obrad nad traktatem austryacko-szwajcarskim w Wiedniu również powiedziano, że rząd niemiecki więcej zyskał i że rząd niemiecki oględniej operuje od rządu własnego“ — a nakoniec (*czyta*): „Że rząd austryacki więcej zyskał, prostą tego przyczyną jest, że Austryi chodziło o zawarcie całkiem nowego traktatu handlowego“.

Jakiego zaś są zdania w samej Szwajcaryi co do wartości ustępstw, które nam i Rzeszy niemieckiej poczyniono, na to rzuca pewne światło głosowanie w Radzie narodowej. Nasz traktat przyjęto w Radzie narodowej 92 głosami przeciw 34 głosom, traktat z Niemcami zaś 105 głosami przeciw 10 głosom. A więc z naszym traktatem osiągnęliśmy większość oczywiście mniejszą (*wesołość*), bo w Szwajcaryi są tego zdania, że w naszym traktacie poświęcono więcej interesów szwajcarskich niż w niemieckim.

I oto jużem wypowiedział, co o traktacie ze Szwajcaryą wys. Izbie powiedzieć chciałem. Może po nad miarę nadużyłem uwagi wys. Izby (*głosy*: wcale nie!) i bez potrzeby, bo może i bez moich wywodów w. Izba już wytworzyła sobie w ogólności korzystne zdanie o tym traktacie. Jeśli tak, tem lepiej dla traktatu. Że zaś nie przyznawałem sobie prawa wynieść się po nad zadanie przedstawienia rzeczy w szczegółach i w związku tak, jak to uczynić usiłowałem, nakłoniła mię do tego krytyka, miejscami surowa, jakiej dziś w wys Izbie traktat ten poddano. Ale wchodzę tu w grę także nieco uczucia ludzkiego, którego nie weźmiecie mi za złe. Ja znam nietylko gotowy wynik, jaki dziś znajduje się w wys. Izbie do uchwalenia, lecz znam także długą drogę, na której się do wyniku tego doszło; znam trudności, niebezpieczeństwa, na jakie było narażone dzieło zawarcia w tej chwili traktatu taryfowego z państwem stosunkowo mniejszem, który jednak pod względem intenzywnego przemysłu jest jednem z pierwszych państw na stałym lądzie. Potrzeba było pewnej rezolutności i wierności swoim przekonaniom, by mimo rozlicznych przestróg, jakie nas dochodziły, bronić tego programu, i pracy drobiazgowej, by go przeprowadzić ze sławą.

Nie mówię tego z pewnością, by z treści traktatu wysnuć może dla siebie jakąkolwiek zasługę. Gdyby w ogóle zechciano przyznać zasługę, co po mowach, któreśmy dziś tu usłyszeli, wydaje mi się jeszcze rzeczą wątpliwą, należałoby się nie mnie, lecz naszym komisarzom, którzy — obowiązek nakazuje mi powiedzieć — ze znajomością rzeczy, z oględnością, ale i z wytrwałością rokowania przeprowadzili.

A tak tedy, oby traktat ze Związkiem swajcarskim z dnia 23 listopada zyskał zatwierdzenie w. Izby; jest on nowym dowodem przychylnych traktatowym stosunkom handlowo-politycznych przekonań Rządu. (*Huczne brawa.* — Mowca otrzymuje powinszowania.)

Sejm czeski.

Marszałek krajowy, ks. Lobkowic, otwierając pierwsze posiedzenie sesyi dodatkowej Sejmu czeskiego, przypomniał radośne wydarzenie w Rodzinie Najw. Domu cesarskiego (zaręczyny Najdost. Arcyksiężniczki Maryi Waleryi), prosząc, aby izba upoważniła go do złożenia w sposób odpowiedni wiernopoddańczych życzeń u stóp Tronu i Dostojnego Narzeczonego. Izba przez powstanie dała swą aprobatę.

Z powodu interpelacyi posła Tilsera w sprawie urządzenia osobnego oddziału dla kultury krajowej na czeskiej politechnice, odparł namiestnik baron Krauss zarzut, jakoby Rząd, pomimo kilkakrotnego wezwania, nie poświęcił tej sprawie bacznej uwagi; owszem zarząd oświaty zajmował się gorliwie tą sprawą i poczynił już pewne zarządzenia dla zrealizowania odnośnych życzeń.

Sejm przeszedł następnie do porządku dziennego.

Szkolna komisya sejmowa przedłożyła projekt ustawy o powiększeniu liczby członków praskiej reprezentacyi miejskiej w obu praskich szkolnych radach okręgowych. Wedle projektu ma w radach tych zasiadać zamiast po czterech po ośmiu reprezentantów.

W sprawie czeskiej akademii umiejętności wszedł Wydział krajowy w układy z towarzystwem muzealnem, które ma na razie pomieścić w swym budynku nową czeską instytucyę. Wydział uczyni Sejmowi wniosek udzielenia akademii 20 tysięcy zł. rocznej subwencyi z funduszów krajowych.

Zmiana posła serbskiego w Wiedniu.

Dotychczasowy poseł Serbii przy Najw. Dworze, Milan Bogicsevic, opuści w najbliższym czasie swoją posadę, a miejsce jego zajmie p. Petronijevic, były poseł serbski w Berlinie. Z dobrze poinformowanej strony podaje *Fremdenblatt* o powodach odwołania p. Bogicsevica następujące szczegóły:

Zeszłej niedzieli otrzymał p. Bogicsevic od serbskiego ministra spraw zagranicznych telegram, w którym wypowiedziano mu imieniem króla podziękowanie za dotychczasową jego działalność na posadzie w Wiedniu, i zawiadomiono, iż król uwalnia go z dotychczasowego stanowiska, rezerwując dlań posadę przedstawiciela serbskiego w Rzymie. Równocześnie poruczono mu zapytać w austryackiem Ministerstwie spraw zagranicznych, czy wyznaczony na jego zastępcę p. Petronijevic będzie miłą osobistością. Nazajutrz, w poniedziałek, zawiadomił p. Bogicsevic o treści przysłanej z Belgradu depeszy hrabiego Kalnoky'ego, który z ubolewaniem przyjął do wiadomości, iż p. Bogicsevics opuszcza posadę wiedeńską. Dotychczas poseł starał się zawsze gorliwie o utrzymanie dobrych stosunków między Austro-Węgrami i Serbią. Był on po dwakroć posłem w Wiedniu. Po raz pierwszy od maja do września roku 1883, w którym to czasie został mianowany w gabinecie Christicza ministrem spraw zagranicznych.

Opuszczając wówczas Wiedeń otrzymał od Najj. Pana order żelaznej korony klasy pierwszej. Po raz drugi objął posadę posła przy Najw. Dworze dnia 7 czerwca 1884 i odtąd przebywał nieprzerwanie w Wiedniu. P. Bogicsevic zamierza cofnąć się do życia prywatnego. Domniemywany jego następca, p Petronijevic był do niedawna posłem w Berlinie a przedtem przedstawicielem Serbii w Bukareszcie. Zmiana posła w Wiedniu spowoduje prawdopodobnie także zmiany w personalu poselskim.

Z Petersburga.

(Potoczne wiadomości.)

List petersburski do *Polit. Corresp.* potwierdza wiadomość, że projekt zreformowania ziemstw hrabiego Tołstoja, którym się obecnie rada stanu zajmuje, uzyska w głosowaniu nieznaczną tylko mniejszość, a car nie oświadczy się tym razem przeciw zdaniu większości. Nabiera też coraz więcej prawdopodobieństwa, że przeciwny zamiarom Tołstoja projekt hr. Woroncowa-Daszkowa udzielonym był poprzednio carowi, i za jego aprobatą został przedłożony radzie stanu. Jest więc prawdopodobnem, że hrabia Tołstoj poda się, jak to już dawniej głoszono, do dymisyi.

Do tegoż samego dziennika donoszą, iż autorem przedłożonego przez hr. Woroncowa-Daszkowa projektu reformy ziemstw jest wice-dyrektor departamentu apanażów, rzeczywisty radca stanu, N. A. Waganow.

Rossyjski minister skarbu rozpoczął układy z tą samą grupą bankową, która w zeszłym roku przeprowadziła konwersyę pożyczki z 1877 roku, o nową pożyczkę w olbrzymiej kwocie 1000 milionów franków, pragnąc przeprowadzić emisyę jej już w ciągu miesiąca lutego b. r. *Indép. Belge*, dziennik zwykle dobrze poinformowany o finansowych projektach paryskiej giełdy, uzupełnia powyższą wiadomość w tym kierunku, że nowa ta pożyczka przeznaczoną będzie częścią na konwersyę pożyczki rossyjskiej z 1873 roku, z której w obecnej chwili jeszcze 300 milionów franków znajduje się w obiegu; częścią zaś na rozmaite inwestycye w dziale robót publicznych. Rząd rossyjski zamierza podobno użyć owych pozostałych 700 milionów franków na budowę kilku linij kolejowych w Azyi, oraz strategicznych linij kolejowych w guberniach zachodnich, przytykających do granicy galicyjskiej. Konsorcyum bankowe, na którego czele stoją *Banque de Paris et de Pays-Bas*, skłonne jest zawrzeć powyższy układ z rządem rossyjskim.

Mosk. Wied. ogłaszają urzędowe rozporządzenie moskiewskiego okręgu wojskowego, mocą którego poczyniony jest obstalunek na rok 1889, 4464 namiotów obozowych dla oficerów, a 106.148 dla żołnierzy.

Petersb. Wiedomosti dowiadują się, że rada państwa zatwierdziła na rok 1889 kredyt na budowę cerkwi w kraju zachodnim rs. 450.000, a w Królestwie Polskiem rs. 150.000.

Dzienniki donoszą:

Ci izraelici, którzy przesiedlili się z zagranicy w granice Królestwa Polskiego i handlowali na mocy dokumentów 1 gildji, lecz którzy nie wnieśli po dzień 13 maja r. z. podania o pozwolenie prowadzenia handlu w państwie, będą zmuszeni z dniem 13 b. m. opuścić granice państwa rossyjskiego.

Wedle depeszy prywatnej z Londynu szach perski zamierza na wiosnę odbyć po-

dróż do Petersburga. Gdyby wiadomość ta sprawdziła się, byłoby najlepszym dowodem, iż znane rossyjsko-perskie nieporozumienia zostały ostatecznie załatwione. Nie należy jednak zapominać, iż pogłoski o projektowanych podróżach cara po Europie powtarzają się co rok o tym czasie i zawsze okazują się nieprawdziwemi.

KRONIKA

Lwów 5 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Lubień, w powiecie myślenickim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Jan Zacharyasiewicz**, znany zaszczytnie powieściopisarz, bawi w naszem mieście.

— **Wsparcie dożywotnie.** Wydział krajowy uchwałą z dnia 14 grudnia 1888 nadał jedno wsparcie dożywotnie z fundacyi ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich o rocznych 100 zł. aw. przeznaczone dla wdów po nauczycielach szkół ludowych w Galicyi, polskiej lub ruskiej narodowości Juliannie Jankowskiej.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Z powodu uchwalenia 10.000 złr. z funduszów kolei Karola Ludwika na kościoły w Galicyi na pamiątkę uczczenia czterdziestoletniego jubileuszu rządów Cesarza Franciszka Józefa, wpływają rozliczne podania o zapomogi na cele kościelne tak do generalnej dyrekcyi w Wiedniu, jakoteż do dyrekcyi ruchu we Lwowie.

Ponieważ wykazana kwota złożoną została do dyspozycyi i rozdania na ręce Jego Ekscelencyi p. Namiestnika hr. Badeniego, przeto wszelkie prośby w tym względzie wprost do Prezydyum Namiestnictwa wnosić należy.

— **Repertoar teatralny.** Dziś „Carmen„, opera w 4 aktach Bizeta. — Jutro po południu „Gasparone“, operetka w 4 aktach Millöckera. Wieczór po raz siedmnasty „Hulaj dusza“, widowisko sceniczne w 8 obrazach Walewskiego. — W poniedziałek przedstawienie składane: 1) „Mój mały“, obrazek dramatyczny w 1 akcie Przybylskiego. 2) Po raz pierwszy „Model na bohaterkę“, komedya w 1 akcie Holpeina. 3) „Partya pikiety“, komedya w 1 akcie z francuskiego. 4) „O chlebie i wodzie“, krotochwila w 1 akcie ze spiewami. — We wtorek „Zydówka“, opera w 5 aktach Halevy'ego. Debiut panny Pawlików. — We środę po raz drugi „Wielka Marglownia“, komedya w 5 aktach Ohneta.

— **Zima i ubodzy.** Prawdziwa polska zima zawitała do nas, a i zapusty już się rozpoczynają. Dla zamożnych czas to zabaw, balów, redut; panny i mamy radzą nad strojami, młodzież w komitetach balowych łamie sobie głowy nad niespodziankami, jakieby urządzić gościom, a ci, którzy wolą zacisze domowe, po dobrej wieczerzy zasiadłszy przy kominku, twierdzą, że te zimowe wieczory tak mile upływają przy gawędce lub zielonym stoliku. Ale odwróćmy medal i przypatrzmy się jego odwrotnej stronie. Tam kilka rodzin ubogich. skupionych w małym pokoiku, rozmyśla nad tem co począć, gdy na jutro nie ma za co kupić chleba dla dzieci, nie ma za co kupić drzewa, choć mróz skrzypiący na dworze. Bez obiadu idą dzieci do szkoły, jeśli są tyle jeszcze szczęśliwe, że mają buciki całe i jakie takie cieplejsze odzienie.

Nie chcemy dalej roztaczać obrazu nędzy która się wstydliwie kryje po przedmiejskich chatach, ale odzywamy się do tych, ktorzy w obecnej porze często wychylają kielich przy staropolskim toaście „kochajmy się“. Trącając się kieliszkami, niech pamiętają, że nie dość kochać siebie i bogatych przyjaciół, ale kochać zwłaszcza trzeba naszych braci ubogich, naszych rodaków, którzy nie mają się czem ogrzać, ani czem posilić. Towarzystwo męzkie św. Wincentego à Paulo rozpoczęło w tym roku, jak corocznie, rozdawnictwo ciepłej strawy, zupy rumfordzkiej głównie dla wstydzących się żebrać. Nie mając jednak na to funduszów odzywa się do serc litościwych z prośbą o składanie na ten cel darów w pieniądzach lub w wiktuałach w handlu p. Drexlera przy placu Katedralnym. Nakarmiwszy ubogich będą mogli wszyscy z spokojnem sumieniem oddawać się godziwym rozrywkom, wiadomo bowiem, że i kęs chleba lepiej smakuje, gdy go podzielimy z ubogim.

= **Niebezpieczni szalbierze.** Przed kilku dniami przyjechali do księdza proboszcza N. w Jaśniskach, fiakrem lwowskim dwaj panowie a przedstawiwszy się jako agenci towarzystwa asekuracyjnego krakowskiego, nakłaniali go do kupienia rozmaitych promes by wymódz na nim zapłacenie pierwszej raty. Mimo przedstawionych najkorzystniejszych prospektów, nie dał się ksiądz N. podejść, lecz zgodził się na prośbę przybyszów odwieść ich do pobliskich sąsiadów, którzy jednak również niczem ich zbyli. Tylko pan. J. K. z litości zatrzymał ich przez noc u siebie, ugościwszy odpowiednio, poczem mniemani agenci rano odjechali. Później dopiero spostrzegł pan K. ubytek czterech srebrnych łyżek, rewolweru, dubeltówki, zegarka i sztyletu, o czem wczoraj doniósł tutejszej policyi, która niebawem wyśledziła oszustów w osobie Wincentego Lisikiewicza i Józefa Kaszczuka. Obwinieni, zaprzeczając dokonaniu tej kradzieży, utrzymują, że otrzymali od p. K. znaleziony przy nich rewolwer i sprzedany już w drodze zegarek jako zastaw za dłużną ratę na kupioną promesę. Szalbierzy oddano pod sąd.

= **Niebezpieczeństwo pożaru.** Wczoraj po godzinie 7 z wieczora powstał ogień w zamkniętym warsztacie stolarza Abrahama Fenda pod l. 39 przy ulicy Karola Ludwika, lecz spostrzeżony wcześnie przez domowników, został wnet przez straż pożarną stłumiony. Spaliły się narzędzia, wartości 30 zł. Przyczyną ognia była ta okoliczność, że palono w żelaznym piecyku przy drzwiczkach otwartych, przyczem wypadł węgiel na leżące obok wióry. — Ogień kominowy powstał tej nocy w domu pod l. 1 przy ulicy Grodzickich, został jednak przez straż pożarną ugaszony.

— **Z obserwatoryum** c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 5 stycznia 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe mieliśmy wiatr nader zmienny bo NE, N i SW, niebo w części zamglone, powietrze wilgotne.

Średnia temperatura doby była —14·7°C, najwyższa —11·0°C, najniższa —21·0°C dziś nad ranem.

Opadu nie było: dziś rano mgła i szron.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w Norwegii; zwyżka 785 do 780 mn. w Prusiech; zniżka drugorzędna w Sycylii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 777 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 5 stycznia b. r: Wiatr zmienny, prawdopodobnie z południowego-zachodu, średnia temperatura doby około —15°C, stan nieba zmienny a powietrze wilgotne i mgliste.

— **Wydział Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“** urządza w bieżącym karnawale w następujące dnie zabawy: 12 stycznia pierwszy wieczorek z tańcami, 2 lutego, 16 lutego i 2 marca wieczorki maskowe, zaś 5 marca ostatni wieczorek z tańcami; zaproszenia otrzymać można za poprzedniem nadesłaniem swego adresu do biura Stowarzyszenia przy ulicy Franciszkańskiej l. 7.

— **W zakładzie herbacianym** przy ulicy Sobieskiego l. 22 rozdzielono od 17 października 1888 r. do 4 b. m. porcyj herbaty 59.160 z bułkami.

— **Do wrzącej brahy** wpadł parobek Józef Sopata, zatrudniony w gorzelni na obszarze dworskim w Zbyszycach, powiatu nowosądeckiego i tak mocno się poparzył, że następnego dnia zakończył życie. Wdrożone zostało śledztwo sądowe.

— **W Uniwersytecie** Jagiellońskim dnia wczorajszego, p. Jakób Byk, rodem z Brodów, w Galicyi, otrzymał stopień doktora praw.

— **Ks. Stanisław Biegoński,** Pijar, mianowany został członkiem honorowym Akademii „Dante Alighieri“ w Katanii, za swą pracę w języku włoskim o kulcie Dantego w Polsce.

— **Panna Lola Beth**, Lwowianka, obecnie primadonna opery wiedeńskiej, ogłosiła w jednym z dzienników wiedeńskich uwagi godne wspomnienia dwóch momentów swego życia. „W r. 1881 — pisze młoda artystka — jeszcze „podlotkiem“ uczyłam się spiewu u słynnej nauczycielki Ludwiki Dustmann. Skończyłam, pomnę, swoją lekcyę, gdy w tem otrzymałam dwa bilety do Ringteatru. Dawano właśnie po raz drugi „Opowieści Hoffmanna“. Kalendarz wskazywał dzień 8 grudnia.... Po lekcyi odwiedziłam pewną staruszkę. Zapraszała ona mnie często do siebie i prosiła o spiew. W takich razach przymykała oczy, a słuchała uważnie i pilnie. Akompaniowałam sobie samej na fortepianie, w razie zaś poprawnego spiewu, otrzymywałam pochwały i zachętę. Pamiętnego czwartku staruszka była nienasyconą.

— Jeszcze czas do teatru, nie spóźnisz się, pospiewaj-no trochę....

Byłam posłuszną i przez to uniknęłam olbrzymiego niebezpieczeństwa, o godzinie 7 bowiem, gdy leciałam do teatru, już tętniały po bruku wozy straży ogniowej.

— Pożar! — wołano.

— Gdzie się pali? — pytałam.

— Ringtheater.

Pobiegłam dalej... doszłam, dopchałam się raczej do Ringstrasse i ujrzałam czerwone płomienie, tańczące na dachu teatralnego budynku. Byłam ocaloną....

A teraz drugi wypadek. Działo się to rok temu.... Byłam już wówczas artystką dworskiej opery w Berlinie. W paryskiej „Opéra comique“ pracowano nad wystawieniem „Jana Lotaryńskiego“ Jonciere'a. Dyrektor Carvalho zaprosił mnie do grania roli Heleny w tej operze. Przyjęłam zaproszenie, nauczyłam się tej partyi po francusku i udałam się do Paryża. Na drugi dzień po moim przyjeździe, odbyła się próba generalna. Zaproszono na nią wszystkich krytyków muzycznych. Była to więc właściwie próba ognia, którą wytrzymałam podobno wcale nie źle....

O godzinie 2-giej po południu powróciłam do hotelu. Tam dopiero przypomniałam sobie, że nie obmówiłam dostatecznie mego kostiumu z kostiumerką. Niecierpliwie tedy wyczekiwałam początku przedstawienia wieczornego. Dawano „Mignon“. Pojechałam z powrotem do teatru. W małej izdebce na czwartem piętrze odnalazłam kostiumerkę. Z przestrachem przypominam sobie szkaradny budynek opery. Te wąskie korytarzyki, ciasne garderoby, kręte i spadziste schody — istna pułapka....

Nagle towarzyszkę moją powołano do primadonny; wyszłam więc z teatru. W godzinę później kostiumerkę, śliczną i młodą kobietę wyniesiono spaloną z płonącego teatru! Już w hotelu doleciała mnie ta wieść straszliwa; gdybym była jeszcze dłużej została w garderobie.... i mnie spotkałby ów los okrutny“. Prawdziwie, artystka nasza może wierzyć w wyższą nad sobą opiekę.

† **Zmarli** w ostatich dniach: we Lwowie Józef Wittek, emerytowany c. k. starszy radca skarbowy, i Karolina z Leimsnerów Lewakowska, żona poważanego obywatela tutejszego.

— **Pani Zofia Kowalewska.** Ze Sztokholmu piszą do *Nordd. Allg. Ztg*,: „Wielkie wrażenie wywołała w świecie literackim Sztokholmu wiadomość o przyznaniu przez francuską Akademię umiejętności, profesorce przy sztokholmskiej szkole wyższej, pani Kowalewskiej, za jej pracę konkursową na temat o fizyce matematycznej, nagrody w ilości 3 000 franków z fundacyi Bordina Z fundacyi tej, założonej w roku 1835, otrzymało dotąd nagrodę 10 osób, z tych dwie tylko całą nagrodę. Praca pani Kowalewskiej uznaną została za tak znakomitą, że Akademia postanowiła z swych środków podwyższyć sumę 3.000 na 5.000 franków. Ubieganie się o nagrodę odbyło się bezimiennie; dopiero po otwarciu koperty, zawierającej nazwisko, dowiedziano się o nazwisku autorki. Na zaproszenie Akademii pojechała p. K. do Paryża i odebrała na posiedzeniu Akademii, odbytem dnia 24 grudnia pod przewodnictwem profesora Janssena, w obecności p. Jules Simona i Lessepsa, wyznaczoną nagrodę. Pani Kowalewska jest wdową po paleontologu Włodzimierzu Kowalewskim, a córką generała i szefa rossyjskiej artyleryi Korwina Korkowskiego.

— **Szczęśliwe odnalezienie.** Przed kilku dniami przejeżdżał przez Warszawę niejaki Wealken, agent kupców amsterdamskich, handlujący drogiemi kamieniami. Wealken jechał pociągiem kuryerskim z Wiednia, a po przybyciu do Warszawy z przerażeniem spostrzegł brak pugilaresu, mieszczącego drogie kamienie w postaci brylantów, szafirów, szmaragdów, rubinów i t. p. Wartość tych wszystkich kamieni wynosiła 150.000 franków. Oniemiały z przerażenia agent bez straty czasu wyjechał pociągiem bydgoskim do Skierniewic, miał bowiem jeszcze nadzieję, że tam w ustępie stacyjnym pugilares swój odzyska. Istotnie, przy pomocy stróża stacyjnego Wealken pugilares z tylu kosztownościami zdołał wydobyć.

— **Kradzież brylantów w Warszawie.** Dzięki energicznemu śledztwu w sprawie zuchwałego okradzenia sklepu jubilerskiego p. Władysława Jarockiego, główny sprawca kradzieży został ujęty. Jest to niejaki Buneler, ten sam, który spełnił kiedyś niemniej zuchwałą kradzież w sklepie jubilerskim p. Arszakiego na Niecałej. Po odsiedzeniu więzienia, Buneler popróbował szczęścia drugi raz i sama kradzież udała mu się najzupełniej. Ujęto go wraz z domniemanymi dwoma wspólnikami na Saskiej Kępie. Przy aresztowanych znaleziono niewielką część skradzionych klejnotów, lecz już pogiętych lub połamanych. Drogie kamienie z broszek i pierścionków były wyjęte a złoto i srebro przygotowane do przetopienia. Rabusie przy dokonywaniu kradzieży mieli rewolwery, gotowi ich użyć w razie, gdyby im ktoś przeszkodził. Zrobienie wyłomu w ścianie zabrało im tyle czasu, że nie zdążyli już rozbić kasy żelaznej, w której znajdowały się kosztowności, wartujące do 60,000 rubli.

— **Wilki.** W Lubelskiem, w okolicach Rejowca, Chełma i Zamościa, odbędzie się wkrótce wielka obława na wilki, które w ostatnich czasach poczęły straszliwie broić w tamtych stronach. Obławę organizuje hr. Ł., a udział w niej przyjmie, oprócz miejscowych myśliwych, kilkanaście osób z Warszawy.

— **Nowy proch strzelniczy.** *Nowosti* donoszą, że Alfred Nobel wynalazł nowy proch strzelniczy, który wybucha bez dymu, a pocisk przezeń wyrzucony ma na początku szybkość siedmiuset metrów na sekundę; proch ten wytwarza ciśnienie w lufie o ¼ mniejsze w porównaniu z dawniejszemi gatunkami. Wynalazek ten próbowano świeżo w Woolwich; we Francyi mają użyć go do próby karabinów Berdana.

— **Znany podróżnik po Azyi,** Francuz p. Martin, jak donosi *Journ. de St. Petersburg*, bawi obecnie w Petersburgu, zkąd przedsięweźmie wyprawę do Chin środkowych i wschodniego Tybetu, a następnie według kierunku wytkniętego przez zmarłego gen. Przewalskiego, powróci do Rossyi przez Mongolię i Syberyę. Martin był przyjętym przez cara i cieszy się poparciem towarzystwa geograficznego oraz oficerów generalnego sztabu i liczyć może na pieniężne zasiłki osób interesujących się celem wyprawy. — W Krakowie bawi w powrocie podróży na Wschód J. Żagiel, dr. medecyny, niegdyś lekarz przyboczny syna kedywa egipskiego i autor kilku dzieł polskich, opisujących szerokie i długoletnie podróże autora po dalekim Wschodzie.

— **Popłoch w kościele.** W wieczór sylwestrowy, w kościele św. Marka w Berlinie, podczas nabożeństwa powstała panika z powodu fałszywego alarmu: „Pali się“. Tłum rzucił się do wyjścia, zwłaszcza, że i kaznodzieja opuścił świątynię. Szczęściem, obeszło się bez dotkliwszych wypadków.

— **Pies zbawcą.** Niejaki L, syn właściciela dóbr w Prusach, po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarł. Ciało złożono na katafalku i już zabierano się do zamknięcia trumny i wyniesienia jej na cmentarz, gdy nagle do pokoju wpadł pies zmarłego, rzucił się na wieko i jął lizać swego pana, przyczem zadrapał go w policzek. Z rany puściła się krew, a wezwany natychmiast lekarz stwierdził, iż młody człowiek leżał tylko w letargu. Gdyby nie przywiązanie psa, nieszczęśliwy przebudziłby się, ale w grobie.

— **Nowy order.** Jak nam donoszą z Brukseli, król belgijski Leopold II. jako zwierzchnik państwa Kongo, ustanowił order dla wynagradzania zasług około ucywilizowania Afryki. Order nosi nazwę „Gwiazdy Afrykańskiej‘ i składa się z emaliowanej gwiazdy o pięciu promieniach, otoczonej wieńcem z liści palmowych. W pośrodku lśni złota gwiazdka na tle niebieskiem. Wstęga jest barwy modrej z bardzo szerokim, blado żółtym pasem we środku.

— **Tajemniczy zbrodniarz.** Według depeszy z Paryża, schwytano na granicy hiszpańskiej człowieka, przy którym znajdowały się pocięte członki ciała ludzkiego i narzędzia mordercze. Przypuszczają, że jest to sprawca ohydnych morderstw w Whitechapel.

— **Obserwacye zupełnego zaćmienia** słońca w dniu 1 b. m., według depeszy z San Fancisco, wydały na wszystkich niemal stacyach pomyślne rezultaty. Dla większej części punktów obserwacyjnych długość zaćmienia trwała 110 sekund. Na stacyi Winnemucca, w Newadzie, oraz na kilku innych punktach zrobiono spostrzeżenia, że podczas znpełnego zaćmienia ciepłota powietrza obniżyła się o kilka stopni.

— **Armia zbawienia.** Rząd angielski odmówił armii zbawienia żądanej subwencyi 15.000 funtów na schroniska nocne, lecz lord major i inne osobistości popierają czynnie starania w powyższym kierunku, gdyż okazały się już zbawiennemi.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystawa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 4 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6·40 do 7·30, żyto 5·30 do 5·75, jęczmień browarny 5·50 do 7·—, owies 5·50 do 6·—, groch 6 50 do 10·—, wyka 5·25 do 5·75, rzepak 12·50 do 13·50, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 62·—, koniczyna biała 40·— do 48·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Tarnopol, pszenica 6·25 do 7·20, żyto 5·10 do 5·35, jęczmień browarny 5·50 do 6·50, owies 5 25 do 5·85, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·60, rzepak 12·60 do 13·—, lnianka —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60.—, koniczyna biała 40·— do 47·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 6·10 do 7·10, żyto 5·10 do 5·50, jęczmień 5·20 do 6·50, owies 5·16 do 5·75, groch 6·— do 10·—, wyka 5·— do 5·50, rzepak n. 12·— do 13·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, koniczyna biała 37·— do 53·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Cmiel od —·— do —·— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów prc. loco Lwów 14·60 do 15·— zł.

Usposobienie spokojne. Zbyt produktu utrudniony.

---

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Posiedzenie komisyi propinacyjnej odbędzie się we środę, dnia 9 stycznia 1889 r. o godzinie 5 po południu w Vtej sali komisyjnej Wydziału kraj.

Deputowanym do Rady państwa z kuryi większych posiadłości ziemskich okręgu jaworowsko - mościsko - cieszanowskiego, wybranym został jednogłośnie na 56 głosujących, dr. Włodzimierz Kozłowski.

Najjaśniejsza Pani wraz z Najdostojn. Arcyksiężniczką Waleryą mają powrócić dzisiaj z Monachium do Wiednia.

Najdost. Arcyksiążę Franciszek Salvator przybył do Wiednia. W dzień św. Sylwestra odbył się w Abbazzii koncert, na którym byli obecni: Najdost. Arcyksiężna Stefania i Najd. Arcyksiążę Jan. W koncercie wzięła między innemi udział pani Ostaszewska.

Pozostająca w stosunkach z kołami dworskiemi *Kreuz Ztg.* potwierdza wiadomość o udzieleniu byłemu ministrowi spraw wewnętrznych Puttkammerowi orderu Orła Czarnego oświadczając, iż tym sposobem otrzymał on satysfakcyę za niecne intrygi, któremi sprowadzono jego upadek. Wedle *Post*, p. Puttkamer ma przybyć w tych dniach do Berlina, celem podziękowania cesarzowi za tak nadzwyczajne wyszczególnienie.

Ponowna podróż hr. Herberta Bismarcka do Friedrischsruhe zostaje w związku z obradami nad wschodnio-afrykańską kwestyą, jakie obecnie toczą się w Berlinie. Dyskusya nad tym przedmiotem w parlamencie ma rozpocząć się mniej więcej za dwa tygodnie, a udział w niej, jak zapewniają dzienniki weźmie niezawodnie ks. kanclerz.

Dzienniki berlińskie zapowiadają, że w sejmie pruskim, będzie przedłożony wniosek rządowy o podwyższenie cywilnej listy króla z 12 milionów marek na 15 do 16 milionów. Powodem tego podwyższenia jest znaczny wzrost wydatków, wynikających z wypełniania obowiązków cesarskich, a budżet wydatków Rzeszy niema żadnej rubryki na dotacyę cesarza.

Kreuz. Ztg. oświadcza, iż doniesienie jakoby został zaniechanym zamiar wniesienia do parlamentu kredytu dodatkowego na cele wojskowe, nie zgadza się w tej formie z istotnym stanem rzeczy.

W sprawie użycia sum nagromadzonych podczas walki kościelnej, skutkiem zatrzymania pensyj i prestacyj duchownym katolickim, zajęte jest obecnie ministerstwo wyznań wypracowaniem odpowiedniego projektu, wedle którego sumy te mają być użyte wyłącznie na cele katolickie, jak budowę kościołów i t. d. Wątpliwem jest jednak, czy projekt ten będzie wniesionym już na sesyi zimowej.

Nowe rozporządzenie ministeryalne, mocą którego zaprowadzono we wszystkich szkołach duńskich północnego Szlezwiku język niemiecki jako język wykładowy, wywołało wśród tamtejszej ludności duńskiej wielki niepokój. Prasa duńska twierdzi, że rozporządzenie to nie zdoła zniweczyć języka duńskiego i jedynie rozgoryczenie wśród ludności duńskiej Szlezwiku może szerzyć.

Ojciec św. wystosował do biskupów bawarskich list, w którym dziękuje im za ich błogą dla Kościoła działalność oraz za protest podniesiony przez nich przeciwko zarządzeniom rządu włoskiego. W końcu przesyła im Papież swoje apostolskie błogosławieństwo.

Z Berlina telegrafują do *Presse* i *Fremdenblattu*:

Mianowania członków austryackiej Izby panów ocenione sympatycznie w łamach tutejszych dzienników; nominacye te poczytywane są za dowód bezstronności Rządu austryackiego.

Raport policyjny donosi, że w noc sylwestrową aresztowano w Berlinie około 300 osób, w tej liczbie 160 wskutek poważnych wykroczeń przeciw porządkowi publicznemn.

Z Rzymu donoszą, iż Papież otrzymał od cara Aleksandra list z życzeniami z powodu świąt Bożego Narodzenia.

Wedle depeszy z Amsterdamu, stan zdrowia króla holenderskiego, Wilhelma, znacznie się pogorszył w dniach ostatnich.

Zamknięcie skupczyny serbskiej odbyło się w sposób uroczysty. Na chwilę przed otwarciem posiedzenia otrzymał prezydent Tauszanowicz ukaz królewski, mocą którego wszyscy polityczni zbrodniarze, z wyjątkiem buntownika Paszica, zostali ułaskawieni. Ukaz ten powitano entuzyastycznemi okrzykami. Na ulicach zgromadziły się tymczasem niezliczone tłumy ludu. Na posiedzenie skupczyny przybyli wszyscy dyplomaci w strojach galowych, tudzież wszystkie wybitniejsze osobistości miejscowe. Zauważano powszechnie nieobecność tych deputowanych, którzy dniem przedtem głosowali przeciw konstytucyi. O godzinie 12 w południe salwy armatnie z fortecy oznajmiły przybycie króla i następcy tronu. Król miał na sobie mundur marszałkowski. Gdy król wszedł do sali posiedzeń, powitano go z zapałem. Podczas czytania mowy tronowej stał młody następca tronu Aleksander, ubrany w uniform porucznika, obok króla: rysy twarzy młodziutkiego królewicza przypominają bardzo królowę Natalię. Czytanie mowy tronowej trwało blisko godziny. Król naszkicował w tej mowie przedewszystkiem historyczny rozwój Serbii aż do chwili w której objął panowanie i aż do chwili, powstania obecnej konstytucyi, którą nazwał wyrazem jedności serbskiego szczepu. Następnie prezydent skupczyny podał królowi pióro, którem Milan podpisał konstytucyę wśród nieustannych entuzyastycznych manifestacyj.

Po tym akcie interpretował król poszczególne rozdziały konstytucyi i zakończył uwagą, że nowa konstytucya jest dziełem wzajemnych koncesyj. Dalej zaznaczył król, że przy układaniu konstytucyi powodował się nietylko troską o dobro ludu serbskiego, ale także myślą i chęcią pozostawienia swojemu synowi państwa szczęśliwego i uporządkowanego. Przy tych słowach ujął król swojego syna za ramię; skupczyna wzniosła okrzyki i oklaski, którym nie było końca. Przemówienie swe zakończył król następującemi słowy: „Panowie deputowani, po pracy uczciwie spełnionej, mogą w spokoju powrócić do swych ognisk domowych z tem przeświadczeniem, że pracowali nad skonsolidowaniem stosunków państwowych, nad szczęściem współobywateli i dynastyi.“ Entuzyastyczne okrzyki towarzyszyły tym słowom, a zapał, jaki objawił się w sali posiedzeń, przeniósł się na ulice, gdzie zgromadziły się niezliczone tłumy ludu i gdzie wojsko tworzyło szpalery. Mowa króla wywołała głębokie wrażenie. Ciało dyplomatyczne złożyło królowi gratulacyę popełudniu, w pałacu królewskim.

Jak wiadomo, za przyjęciem konstytucyi głosowało 494 posłów, przeciw tylko 73, a choćby do nich doliczyć tych jeszcze, którzy się od głosowania wstrzymali, liczba dzisiejszych przeciwników króla Milana, których znaczna część skłania się ku Rossyi, nie przechodziłaby stu.

Reszta stanowi partyę narodową. Nazywają się oni wprawdzie radykalistami, dlatego głównie, że domagają się radykalnej zmiany dotychczasowych ustaw zasadniczych, ale nazwy tej nie należy pojmować w duchu radykalizmu zachodniej Europy. Stronnictwo to rekrutuje się głównie z włościan, których przeważną część umiejętna ręka mogłaby jeszcze nietylko na bardzo umiarkowane, ale nawet i na konserwatywne wprowadzić tory. Król Milan okazał się dotąd zręcznym kierownikiem tych żywiołów, co mu wprawdzie dotąd o tyle było łatwiejszem, że w części ich życzenia zadawalniał. Wszystko zależeć więc będzie w przyszłości od tego, jak mu się dalsze kierowanie tym żywiołem powiedzie.

Ostatniemi czasy obiegały znowu pogłoski o zbliżeniu się Turcyi do Rossyi, które pochodziły jednak prawie wyłącznie ze źródła rossyjskiego. Wszystko co może posłużyć na potwierdzenie tych pogłosek, jest to, iż z Petersburga nie ponaglają już Turcyi o zapłacenie zapadłych rat kontrybucyi wojennej lecz zdają się zadawalać odpowiedzią wys. Porty, że spełni swe zobowiązania skoro finanse jej nieco się polepszą.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 stycznia. (*Tel. pr.*) Najjaśn. Pan przydłużył polowanie w Neuburg o jeden dzień i dopiero dzisiaj powróci do Wiednia.

Monachium, 5 stycznia. Najj. Cesarzowa austryacka udała się wczoraj wraz z Najd. Arcyksiężniczką Maryą Waleryą z powrotem do Wiednia.

Wiedeń, 5 stycznia. (*Tel. pryw.*) Polowanie dworskie w Neuberg powiodło się wybornie; wczoraj zabito 31 sztuk zwierzyny.

Wiedeń, 5 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza nominacyę prałata Doppelbauera na biskupa Lincu.

Wiedeń, 5 stycznia. (*Tel. pr.*) Nadzór nad kasami dla chorych robotników przy kolejach, oddany został generalnej inspekcyi kolei państwowych.

Peszt,* 5 stycznia (*Tel. pryw.*) Rozprawy nad ustawą wojskową rozpoczną się 10 t. m. i prawdopodobnie potrwają czas dłuższy. Oprócz tej ustawy przyjdzie pod obrady projekt regulacyi Żelaznej Bramy i budżet.

Grac, 5 stycznia. Zmarł tu wczoraj były prezes austryackiej Izby deputowanych dr. Karol Rechbauer.

Berlin, 5 stycznia. W sprawie tunetańskiej pisze *Post*: Krok Francyi, jak się tego obawiano, ma wszystkie cechy prowokacyi Włoch. Włochy jednak, jako mocarstwo sprzymierzone z Niemcami, są bardzo z tego zadowolone, iż przestrzegane zawsze przez nas wiernie obowiązki wynikające z aliansu, nie narażają nas na razie ani na wschodzie ani na zachodzie na niebezpieczeństwa lub kłopoty.

Berlin, 5 stycznia. (*Tel. pryw*) *Kreuz Zeitung* wskazuje na doniesienia dzienników rossyjskich o przygotowaniach wojennych Rossyi, a między innemi na wiadomość *Moskowskich Wiedomosti* o rozpisaniu konkursu na dostawę namiotów dla armii, co byłoby dowodem przygotowań do zakwaterowania większej ilości wojska.

Petersburg, 2 stycznia. *St. Petersb. Journal*, omawiając wycieczki *Köln. Ztg.* przeciw Morierowi, pisze, iż wszyscy, co znają wybitnego reprezentanta Wielkiej Brytanii na dworze rossyjskim, godzą się na to, że Morier zarzuconego mu czynu popełnić nie mógł, i że postępowanie *Köln. Ztg.* jest wynikiem osobistej niechęci.

Belgrad, 5 stycznia. We wczorajszem orędziu tronowem rozwinął król Milan obraz porównawczy pomiędzy stosunkami, które poprzedziły upadek państwa serbskiego przed 500 laty, a stosunkami dzisiejszemi. Rozterki stronnicze wywołały wówczas upadek; rozterki te i teraz istniały, gdy król wezwał naród przez proklamacyę, aby państwo serbskie oprzeć na niewzruszonej podstawie za pomocą nowej konstytucyi. Król i naród spełnili przeto święty obowiązek względem ojczyzny. Święte prawo narodu serbskiego do samodzielności usprawiedliwiają sympatye narodów cywilizowanych i ich monarchów. Konstytucya wkłada koronę na niezawisłość serbską.

Po podpisaniu aktu konstytucyi zastanawiał się król nad okresem swych rządów w sposób następujący: Pierwszych dziesięć lat było poświęconych sprawie niezawisłości. Zamknięte one zostały uznającym tę niezawisłość traktatem berlińskim, którego postanowienia były najpomyślniejsze dla Serbii, i który dziś jeszcze stanowi podstawę stosunków prawnych na półwyspie bałkańskim, i którego Serbia niema potrzeby obalać. Drugich lat dziesięć poświęcono kształceniu Serbii na państwo nowożytne i prawne, a jednym z wyników tego kształcenia jest ułożona obecnie konstytucya. Król podniósł dalej jej zalety i zakończył okrzykiem na cześć wolnej konstytucyjnej Serbii i narodu serbskiego. Okrzyki te przyjęto z zapałem.

Sofia, 5 stycznia. Stransky i ajent serbski Danicz wymienili ratyfikowaną ugodę w kwestyi Bregovy. Serbsko-bułgarski traktat handlowy przyjdzie wkrótce do skutku.

Paryż, 5 stycznia. Centralny komitet monarchistyczny postanowił nie stawiać żadnego kandydata przy wyborze w Paryżu d. 27 b. m.

Ambasadorowie i posłowie francuscy, którzy obecnie bawią na urlopie w Paryżu, wracają w ciągu tego miesiąca na swe stanowisko.

Paryż, 5 stycznia. Wiadomość o ponownem podjęciu rokowań Kuryi z Chinami w sprawie ustanowienia tamże nuncyatury, jest zmyśloną.

Londyn, 5 stycznia. (*Tel. pr.*) Wszyskie dzienniki publikują list ambasadora angielskiego w Petersburgu Moriera do hr. Herberta Bismarcka w którym twierdzenie *Koeln. Zeitung* nazwane jest „podłem kłamstwem.“ Dołączony jest do tego list Bazaina, w którym znana rozmowa Moriera z niemieckim *attaché* wojskowym nazwana jest zmyśleniem. Dzienniki angielskie oświadczają, iż wierzą zupełnie Morierowi, który dał słowo honoru. *Times* oświadcza, iż wystąpienie Bismarcka przeciw Morierowi, przyjacielowi cesarza Fryderyka, jest dalszym ciągiem systematycznego prześladowania wszystkich bliższych sercu zmarłego cesarza. *Times* kończy temi słowy:

Międzynarodowe stosunki nie powinny być w tonie koszar traktowane. Anglia jest dotychczas połączona z Niemcami; na wybrzeżu afrykańskiem mogą zajść wypadki, które wymagać będą innego jeszcze aliansu Anglii z Niemcami; o tem winien Bismarck pamiętać i dla tego starać się o utrzymanie dobrych stosunków.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 stycznia 1888, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. górn. 47·60. Węg. akcye kredyt 309·—, Akcye anglo-austryackie 117·50, Akcye banku Union 220·25, Akcye kolei Karola Ludwika 206·50, Akcye kolei północnej 247·50, Akcye kolei połnocnej 99 50, Akcye kolei Alföld. —·—, Akcye kolei Elżbiety 257·50, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 214·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 174·—, Wiedeńskie losy 141·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·50, Losy regulacyi Cisy —·, Losy tureckie 22·25, 4-proc. węgierska renta złota 101 82, Akcye związkowego banku 102·75, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·25 50, Węgierskie losy 83 80, Marka niemiecka —·—, Kolej Karola Ludwika ·—, Akcye tytoniowe 108·25, Akcye banku dla krajów koronnych 224 —. Usposobienie ciche.

Wiedeń, 5 stycznia 1889, godzina 10 minut 35. Akcye kredytowe 311 90, Anglo-austryackie —·—, Unionbank 220·—, Kolej Karola Ludwika 206 25, Południowa 104·90, Renta papierowa —·— 5-prc. galic. hipoteczne listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—, $4^1/_2$ prc. listy zastawne banku krajowego 95·25, $4^1/_2$-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 93·—, Napoleondor 9·54·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 4 stycznia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —·— do —·— zł, żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —· zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 16·87 do 17·12 złr. Szczecin: Pszenica —·— zł., rzepak —·— zł, spirytus —·— zł., kukurudza —·— zł. Kolonia —·— zł., rzepak —·— do —·— złr. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7·82 do 7·84 złr. Berlin: Pszenica żółta (na styczeń) 202·75 do —·— zł żyto —·— zł. spirytus 33·10 zł. rzepakowy olej —·— zł. Paryż: mąka 60·10

Odpowiedzialny Redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 minut 3 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 7 minut 15 wieczór pociąg mięszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowiec: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mięszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mięszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurjerski, o godzinie 7 wieczór pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Bełzca o godz 5 min. 53 po poł. pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz 2 min. 28 po poł. pociąg kurjerski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurjerski, i o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 m 50 przed poł. pociąg mięszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mięszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 10 minut 23 przed poł. pociąg mięszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurjerski i o godz. 11 minut 5 w nocy pociąg mięszany.

Do Bełzca: o godz. 7 min 49 rano pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 minut 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 m 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888
Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 3 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa. i Stryja.

Odjazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed połudn. do Stryja Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchej.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 5 stycznia 1888.

Hotel Francuski

Pp. dr. A. Wrotnowski z Rzeszowa, W. Gołęberski z Bolechowa, S. Freundlich z Berlina.

Hotel Langa.

PP. F. Girzejowski z Chodorowa, M. Vukovits z Wiednia, R. Kitka z Wiednia.

Hotel George'a

PP. M. hr. Komorowski z Glinny, Dr. F. Jakóbowski z Krakowa, A. hr. Drohojowska z Drohojowa, C. hr. Lasocki z Dębnik.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 4 stycznia 1889.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	50	210	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	212	50	216	—
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	281	—	285	50
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99	90	101	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	—	104	—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. 51 l.	95	—	96	—
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	102	—	103	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	95	50	96	60
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	102	—	103	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los. 41½ l.	92	50	93	50
„ „ „ 4½ pr. „ „ 52	97	10	98	10
„ „ „ 4 pr. „ „ 56	91	—	92	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	57	50
Listy dłużne g Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. wa. w likwidacyi		—	48	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogół. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los w 15 lat.		—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103	—	104	25
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100	—	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi .				
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	103	25	105	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4¼ pr. wa.	93	—	94	—
5. Losy miasta Krakowa	21	75	24	—
„ „ Stanisławowa	33	—	35	—
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	68	5	78
Dukat cesarski	5	70	5	80
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperyał	9	90	10	—
Rubel rossyjski srebrny . . .	1	36	1	48
„ „ papierowy . . .	1	24¼	1	26¼
100 marek niemieckich . . .	58	85	59	85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 stycznia 1889

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.60	82.80
luty-sierpień	82 55	82.75
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	83.15	83.35
kwiecień-październik	83.20	83.40
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.—	132.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.90	140.30
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	144.75	145.75
„ „ 1864 po 100 zł. . . .	171.75	172.25
„ „ 1864 po 50 zł. . . .	171.75	172.25
Renty Com. po 42 litr. austr. . .	152.—	152.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881 . .	97.95	98.15
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.80	111.05
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.30	104.10
Niższej Austryi	109.50	110.—
Siedmiogrodu	104.25	105.25
Węgier	104.25	105.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118.25	118.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	313.	313.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	514.—	515.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. .	883.—	885.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2460.—	2465.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	206.75	207.—
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	213.75	214.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	257.80	25.810
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	99.25	99.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	183.—	183.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6. pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	103.50	104.—
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6pr.	90.—	93.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	95.—	97.50
„ „ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	88.—	90.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr. . .	95.40	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. . .	101.90	—.—
„ „ „ „ po 5 pr. w 37 latach zwrotne	101.90	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	95.25	95.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100.25	101.—
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	100.20	100.50
Banku aust. węg. po 4½ pr. . . .	102.20	102.60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr. . .	102.—	102.70
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr. . .	101.75	102.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	99 40	99.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze . . .	100.50	101.—
Kolej północna po 100 zł. m. k . .	100.—	100.60
„ „ po 100 zł. w. a. . .	101.80	102.20
Kolej gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.60	99.90
dtto (Jarosław-Sokal) .	98.20	98.50
Kol. gal. Lwów-Czern.Jass. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884 . .	81.25	81.75
z r. 1884 . .	88.25	88.75
z r. 1866 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98.25	98.75
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	—.—	—.
Clarego po 40 zł. m. k.	58.—	59.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	120.—	—.—
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	40.—	41.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	62.50	63.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.75	58.75
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	19.50	19.90
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.20	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21.—	21.60
Salma po 40 zł. m. k.	64.—	64.50
St. Genois po 40 zł. m k.	65.—	66.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	33.75	34.25
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k. .	1.7.—	—.—
„ „ po 50 zł. w. a. .	—.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	40.50	41.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	54.—	55.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.55	121.05
Paryż za 100 fr.	47.67.50	47.72.50
Kurs złota.		
Dukat cesarrki men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.64.—	5.66.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20 frankówka	9.52.50	9.54.—
Rossyjski półimperyał	9.88.—	9.90.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 4 stycznia 1889.	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	50
„ „ „ w srebrze .	83	15
Renta w złocie	110	85
5 pr. austr. renta marcowa	97	90
Akcye banku wiedeńskiego	880	—
„ „ kredytowego	312	20
Londyn	120	65
Napoleondor	9	53½
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	59	12½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 1203 (8244 1—3)

Dnia 5 lutego 1889 i 4 marca 1889 o godzinie 10 przed południem będzie celem zaspokojenia wierzytelności Reizli Aberdam 300 zł. wa. z pn. realność lk. 243 w Staremmieście Jana Wołczyka własna przy pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania 1650 zł. wa. przy drugim i niżej ceny wywołania w drodze licytacyi sprzedaną.

Wadyum 165 zł. wa.

Dalsze warunki licytacyi i protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 6 września 1881 prawo zastawu do realności lk. 243 w Staremmieście nabyli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub też późniejsze doręczone nie zostały, do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i edyktem.

C. k. sąd powiatowy
Staremasto, dnia 30 maja 1887.

L. 7836 8174 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 5 lutego i 5 marca 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 180 na niem. boku według wykazu hip. 2181 ks. gr. Buska Heni, Feigi, Chany, Ryfki, Majera i Srula Charzów własnej na rzecz Mikołaja Bosakowskiego pcto 500 zł. wa. zpn.

Cena wywołania 1120 zł.

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z substytucyą Jana Reicherta.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hip. termin na dzień 5 marca 1889 o godz. 3 po południu.

Busk, dnia 15 września 1888.

L. 5509 (66 1—3

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi za wiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Jakóba Natowicza z Kalwaryi w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwb. 7 gm. kat. Kalwaryi objętej, dłużniczki Frymety Weberowej własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 28 stycznia 1889 i dnia 4 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 120 zł.

Kalwarya, 1 listopada 1888.

L. 9431 (8041 1—3)

Ck. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berischa Nussbauma, przeciw nieobjętej masie spakowej Biny Wolkenfeld o zapłacenie kwoty 700 zł. aw. zpn. przeprowadzoną zostanie na dniu 4 lutego 1889 i na dniu 4 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie w biurze nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużniczki, względnie jej nieobjętej masy spadkowej własnej w Przemyślu pod lk. 251 M. położonej, wedle Dom. V. pag. 464n. 261 i 27 haer intabulowanej.

Cenę wywołania która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 245 zł. 35 ct.

Wadyum wynosi 10 proc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 19 września 1888.

L. 22087 (12 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 168 zł. 42 ct. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjny sprzedaż realności pod lwb. 14 w Bykowie położonej, dłużnika Markusa Brattera własnej, w dniu 1 lutego 1889 i w dniu 1 marca 1889, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, przy udzieleniu pożyczki na kwote 500 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Ck. m. del. Sąd powiatowy
Przemyśl, 15 listopada 1888.

L. 3464 (7698 1—3)

W dniach 5 marca i 2 kwietnia 1889 o godzinie 10 rano w budynku tutejszego sądu przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 120 w Podobine położona wykazem hipotecznym l. 195 w całości l. 73 w 2/14 częściach, l. 76 w 3/32 częściach i l. 79 w 1/4 części objęta, masy spadkowej śp. Macieja Adamczyka własna na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie 11 rat po 6 zł. zpn.

Cena wywołania wynosi łącznie 863 zł. 47 8/10 ct.

Wadyum 86 zł. 36 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Józefa Swiętalskiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licycyjne, można przeglądnąć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Mszana dolna, 30 września 1888.

L. 4359 (8166 1—3)

W dniach 31 stycznia i 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. Sądzie celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi resztującej kwoty 1:0 zł. aw. z pn. publiczna sprzedaż realności nie tabularnel pod lk. 93 sub. rep. 1, 83 w Monasterzyskach położonej dłużników Stefana Szeszwiaka i spadkobierców ś. p. Katarzyny Szeszwiak własnej, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko niżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Sołotwina, 30 października 1888.

L. 7625 (8189 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności funduszu ubogich miasta Trembowli, w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 359 w Trembowli wzdłe Dom II. pag. 408 n. 7 haer. Naftuły Selzera własnej, dnia 31 stycznia i 7 marca 1889 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa połowa realności tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, dnia 20 listopada 1888.

L. 3836 (7760 1—3)

W dniach 21 stycznia i 21 lutego 1889 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 41 ks. gr gm Zabierzów objętej na Pawła Łyska intabulowanej.

Cena wywołania 1325 zł.

Wadyum 133 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty ck. notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k Sąd powiatowy

Niepołomice, d. 18 października 1888.

L. 11566 (8078 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 523 zł. 28 ct. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lwh. 460 w Jaworzniu położonej, nieletnich Józefa, Waleryi i Anny Wiśniewskich własnej, która to sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach to jest 31 stycznia i 28 lutego 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Chrzanowie.

Cena szacunkowa 2200 zł.

Wadyum 220 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny, tudzież akt egzekucyjnego opisania przynależytości przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Chrzanów, 22 listopada 1888.

L. 9810 (8176 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 stycznia 1889 powyżej eeny szacunkowej, zaś dnia 7 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 4 według wykazu hipot. 8 księgi gruntowej Stodułki Ebenau Krzysztofa i Katarzyny Hołowków własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto 693 zł. 90 ct. zpn.

Cena wywołania 2000 zł.

Wadyum 100 zł.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kurator c. k. notaryusz p. Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 15 listopada 1888.

L 17052 (7703 1—3)

Ck. Sąd powiatowy miej. delegowany S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez małoletniego Seńka Pylucha wywalczonej sumy 9 zł. 50 ct. wa. zpn. publiczną licytacyę realności Iwana Pylucha własnej w wyk. hip. l, 254 gminy Zarudzce zapisanej na dzień 31 stycznia 1889 i na dzień 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 746 zł.

Poręczne 74 zł. 60 ct.

W pierwszym terminie można tę realność nabyć za, lub wyżej ceny szacunkowej, w drugim zaś i poniżej tej ceny.

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Nowacki.

Lwów, 16 listopada 1888.

L. 5961 (8217 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Starej soli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wyk. hip. 275 tejże gminy dłużniczki Maryi Bajringer względnie tejże masy spadkowej własnej, na zaspokojenie pretensyi wywalczonej przez Abrahama Ross w kwocie 8 zł. 50 ct. dnia 30 stycznia i dnia 6 marca 1889 każdego razu o godzinie 10 rano i to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 45 zł. na drugim zaś także i niżej tejże.

Wadyum wynosi 4 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którym by uchwała licytacyjna, przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 maja 1888 so tabuli weszli, kuratorem p. Polikarpa Strzeleckiego z Chyrowa i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy

Starasól, 1 listopada 1888.

L. 49338 (7834 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zniesienia współwłasności pod lk. 327, 318 i 329 2/4 we Lwowie odbędzie się dnia 31 stycznia 1889 i dnia 28 lutego 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Stromengera, Izaka Bergera, Reisli Günsberg, Estery Kapralik, Chawy Fink, Salamona Ber Bergera Reisli Berger i Josla Kapralika recte Berger należących realności pod l. 327, 328 i 329 2/4 we Lwowie położonych, z tem, że na pierwszym terminie realności co najmniej za cenę szacunkową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 31.730 zł. 45 ct. sprzedane zostaną, że jake wadyum kwota 2000 zł. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

We Lwowie, dnia 24 listopada 1888.

L. 5090 (8075 1—3)

W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 2 lutego 1889 i w dniu 25 lutego 18 9 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nr. 13 w Głębowicach położonej według wykazu hip. l. 13 księgi grt. kat. gminy Głębowice Jana Drabka własnej na zaspokojenie wierzytelności Heleny Smietańskiej w kwocie 48 zł. 33 ct. wa. z pn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 711 zł. 70 ct.

Wadyum 71 zł. 20 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 26 października 1888.

L. 10161 (8197 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako wekslowo handlowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy dłużnej 100 zł. z pn., odbędzie się w dniach 4 lutego 1889 i 7 marca 1889 o godzinie 10 rano w biorze nr. 18 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 245 w Przemyślu na Zasaniu położonej, dłużników Dmytra i Maryanny Lewickich własnej, cała tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 2220 zł. 37 ct. wa.

Realność powyższa będzie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej sprzedana.

Akt opisania i oszacowania i reszta warunków do przejrzenia w registraturze.

Wadyum 220 zł. wa.

Dla wierzycieli niewiadomych kurator adwokat dr, Smutny z zastępstwem adwokata dr. Rosenbacha w Przemyślu.

Przemyśl, 26 września 1888.

L. 7873 (27 1—3)

W dniach 4 lutego i 4 marca 1889 każdym razem o godz. 9 rano, sprzedaną zostanie w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego realność nr. 5 w Szlembergu stanowiąca 1/3 część lwh. 17 2/48 lwh. 13 1/24 lwh. 16 i 1/6 lwh. 17 Katarzyny Słotarczyk własna.

Cena wywołania 302 zł. 66 ct.

Wadyum 31 zł.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Nowy targ, dnia 11 grudnia 1888.

L. 9993 (8228 1—3)

Celem wydobycia wierzytelności Tarnowskiej Kasy Oszczędności pto 1000 zł. wa. zpn., sprzeda c. k. Sąd powiatowy w Mielcu na terminie w dniu 5 lutego 1889 o godzinie 10 rano w drodze przymusowej realności lk. 179 180 181 spadkobierców śp. Władysława Satalowskiego własne nawet niżej ceny szacunkowej 14048 zł. 94 ct. wa.

Wadyum 702 zł. 50 ct.

Kuratorem wierzycieli dr. Brandt w Mielcu.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny akt oszacowania w tut. registraturze.

Mielec, dnia 15 czerwca 1888.

L. 50281 (8032 2—3)

W tut. c. k. Sądzie odbędzie się w dniach 30 stycznia i 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biórze 5 c. k. radey Simonowicza na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej na drugim nawet poniżej takowej, licytacya realności bez nr. kons w drugiej dzielnicy we Lwowie położonej, wykazem hip. l. 500 dz. II. objętej wedle k. B. p. 1. Stanisława Gałązki własnej, na zaspokojenie intabulowanej tamże wedle k C. p. 1. pretensyi Juliusza Bergera w kwocie 15 złr. a. w. z. p. n.

Cena wywołania 249 złr. 50 ct.

Wadyum 25 złr. wa.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla niewiadomych i dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 17 listopada 1888 do tabuli weszli, w końcu dla tych, którymby ta uchwała lub później ze z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, ustanawia się kuratorem adw. dr. Maryańskiego z substytucyą adw. dr. Sołowija.

We Lwowie, dnia 1 grudnia 1888.

L. 7054 (7803 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Kizlikowi o zapłacenie sumy 250 złr. przeprowadzona zostanie dnia 30 stycznia 1889 i dnia 1 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie bióro nr. 26 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej wyk. hip. l. 176 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi kwota 800 złr.

Wadyum 10-prc. tej sumy.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, w drugim i niżej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 47 d. u. s.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Rosenbacha.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, 10 października 1888.

L. 11700 (29 2—3)

Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem na dnie 30 stycznia 1889 i 6 marca 1889 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusowa publiczną sprzedaż majętności objętej wyk. hip. l 595 gminy kat. Krystynopol dłużniczki Ludwiki Semeniuk własnej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 74 zł. 72 ct. wa. z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 100 zł.

Wadyum zaś kwota 10 zł.

W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adw. dr. Goldberg w Sokalu.

Sokal, 28 października 1888.

L. 6543 (8178 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 31 stycznia 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 24 według wykazu hip. 46 gminy Zuszyce pełnol. Iwana, Tanki Kowalów i niel. Maryi i Katarzyny Kowalów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pożyczkowych pto 20 rat po 9 złr. z. p. n.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kuratorem ck. notarysz Adolf Henze w Gródku.

Gródek, dnia 1 listopada 1888.

L. 17814 (7868 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w liwidacyi tj. 11 rat po 5 zł. 89 ct. i resztującego kapitału 82 zł. 80 ct. i 7 zł, 73 ct zpn. odbędzie się dnia 30 stycznia 1889 i dnia 27 lutego 1889 o godzinie 10 rano, w sądowem zabudowaniu biurze drugiem przymusowa sprzedaż realności dłużnika Danyły Fedorów własnej wyk. hip. l. 87 gminy kat. Zabereże objętej pod lk. 7 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 300 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 60 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr. Eminowicz, w Stanisławowie.

Stanisławów, 31 października 1888.

L. 15588 (8009 1—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 7 lutego 1889 licytacya realności pod lk. 66 w Czortkowie według dom T. I. pag. 87 w. 3 haer. obecnie wykaz hipoteczny l. 440 gminy kat. Czortków Mojżesza Frenkla własnej na rzecz ck. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 170 złr. 10 ct. 170 złr. 10 ct. 787 złr. 7 ct. zpn. za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 8000 złr.

Wadyum 400 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 14 listopada 1888 jako dniu podjęcia wyciągu ąab. w hipotekę licytowanej realności weszli ustanowiono adw. dr. Diamanta w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy

Czortków, 30 listopada 1888.

L. 6948 (8270 2—3)

Ck. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza iż w dniach 31 stycznia 1889 i 4 marca 1889 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 w Krzyszkowicach położonej według lwh. 5 ks grt. tejże gminy dłużniczki Maryanny Kleszczowej własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 250 złr. aw.

Cena wywołania 650 złr. aw.

Wadyum 65 złr. aw.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, dnia 10 grudnia 1888.

L. 4903 (8231 2—3)

Zabnieński c. k. Sąd pow. ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Babetty Singer w kwocie 546 złr zpn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 stycznia i 27 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności lwh. 37 ks. gr. gm. Pasieka otfinowska Piotra Bisia własnej.

Cena wywołania 1719 zł. 36 ct. wa.

Wadyum 171 zł. 90 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zabno, dnia 17 grudnia 1888.

L. 9063 (8162 1—2)

Das k. k. Reichs - Kriegs - Ministerium beabsichtigt die für das Heer vom 1 Jänner 1891 an erforderlichen Bekleidungs- und Ausrüstungsgegenstände aus Leder auch fernerhin im Wege der Privat - Industrie zu beschaffen. Die Offerte sind bis längstens 1 März 1889 12 Uhr Mittags beim Reichs - Kriegs - Ministerium directe einzureichen. Die näheren Bestimmungen sind in der vollinhaltlichen Kundmachung (in Nr. 297 von 29 Dezember 1888 enthalten.

L. 14925 (16 3—3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Kałuszu odbędzie się na zaspokojenie wierzytelności Arona Leiby Erdsteina w kwocie 50 złr. w dniach 10 stycznia 1889 i 12 lutego 1889 o 10 godzinie przed południem przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k. 3 w Kopance położonej wedle wyk. hip. nr. 262 na Bogdana Pawliszyna intabulowanej, a to przy pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 240 zł., przy drugim terminie także i niżej tej ceny.
Warunki i wyciąg z księgi gruntowe mogą być przejrzane w Sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono pana Karola Ilgnera.
Kałusz, 13 listopada 1888.

L. 5950 (31 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Netti Blau w kwocie 125 zł. w dniach 18 stycznia 1889 i 15 lutego 1889 w Sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 191 w Wieliczce przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 991 złr. 73 ct. zakład 10pr
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze Sądu.
Wieliczka, 26 listopada 1888.

L. 4849 (7630 3—3)
Strzyżowski Sąd powiatowy zawiadamia iż dnia 28 stycznia i 18 lutego 1889, godzina 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności nr. 71, 110 Konieczkowa, położona Chawy Hallszütz własnej w h. 96 objętej, na zaspokojenie wierzytelności Wolfa Dinekera resztujących 1050 zł. zpn. przedsięwziętą i przy drugim terminie, także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi kwota 970 zł.
Wadyum kwota 97 zł.
Inne warunki licytacyjne tutejszego sądu przejrzeć można.
Strzyżów 23 listopad 1888.

L. 5823 (8226 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 28 stycznia za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 lutego 1889 nawet poniżej takowej, licytacya realności l. 35 w Jaworowie położonej Dom. III. pag. 67 ut. 1 ad. 15 haer. dłużników Wolfa Rettiga, Zwetty Appelgrün Rosy Schnegg i Arona Dawida i Estery małż. Rosenbach własnej, na rzecz uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego pto 1209 zł. 67 ct. zpn.
Cena wywołania 5500 zł.
Wadyum 550 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator Ferdynand Krischke z Jaworowa.
C. k. Sąd powiatowy
Jaworów, 9 sierpnia 1888.

L. 12036 (7992 3—3)
C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na rzecz ck. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem ściągnięcia dłużnej sumy 2654 zł. 10 ct. zpn. ponowną publiczną sprzedaż folwarku Brubacherówka w Trościańcu powiatu Jaworowskiego położonego wedle Dom. 519 pag. 245 w 2 haer. Daniela Brubachera własnego, która na dniu 28 stycznia 1889 w gmachu sądowym przedsięwziętą będzie.
Cena wywołania 5000 zł. cena szacunkowa przy udzieleniu pożyczki przyjęta.
Wadyum 500 zł.
Na tym terminie majętność powyższa i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie byle takową długi poniżej ceny szacunkowej zahipotekowane pokryte były.
Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny znajdują się do przejrzenia w tusądowej registraturze.
O tem zawiadamiamy strony i wierzycieli, dla wierzycieli, którzy po dniu 8 października 1888 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratora adw. Dra Łużyckiego z zastępstwem adwokata Dra Regera.
Przemyśl, 31 października 1888.

L. 12371 (8119 3—3)
W sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Ewy pto 3000 zł. aw. zpn. rozpisuje się przymusową publiczną sprzedaż folwarku „Ewyjówka" w Trościańcu położonego, wedle Dom 517 pag 273 u. 2 haer. Jana Ewy (syna) własnego, z wszystkiemi przynależytościami na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi i w tym celu wyznacza się dwa terminа licytacyjne w dniu 28 stycznia 1889 i w dniu 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie biόro nr. 8.
Przy pierwszym terminie folwark ten tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także i niżej, za jakąkolwiek bądź cenę sprzedany zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość folwarku w kwocie 6000 złr.
Wadyum wynosi 600 zł.
Reszta warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny w godzinach urzędowych w w tusądowej registraturze przejrzane być mogą.
C. k. Sąd obwodowy
Przemyśl 21 listopada 1888.

L. 7224 (8057 3—3)
Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie onia 28 stycznia 1889, 28 lutego 1889 i 27 marca 1889 o godzinie 10 przed południem sprzedaż realności lk. 69 w Strzelbicach wedle wyk hip. 173 Iwana Mociaka własnej.
Cena wywołania wynosi 400 zł.
Wadyum 40 zł.
Na pierwszych dwóch terminach będzie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim i poniżej takowej, jednakże nie niżej jak za 350 złr. w. a. sprzedaną.
Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.
O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 10 listopada 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, do rąk kuratora Maryana Władyczyńskiego ck. notaryusza w Staremmieście i obecnym edyktem.
C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, 14 grudnia 1886.

L. 7035 (7993 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Amszchana Scherza w kwocie 59 zł. aw. zpn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 29 stycznia i 28 lutego 1889 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności wykazem hipot. l. 744 ks. gr. gminy Brzozów objętej, Maryanny Siedleczka własnej.
Cena wywołania 180 zł.
Wadyum 8 zł.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie tutejszym.
Brzozów, 16 listopada 1888.

L. 14463 (8212 3—3)
Celem zaspokojenia sumy 1000 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Emilii z Bilińskich Horbaczewskiej przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 464 gminy Dobesławce objętej masy spadkowej po Julii Pomezańskiej własnej, na dniu 29 stycznia i 12 marca 1889 zawsze o godzinie 9 rano z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za 3300 zł. lub wyżej, zaś na drugim także niżej ceny wywołania 2732 zł. 76 ct. jednak nie niżej 2732 złr.
Wadyum wynosi 273. zł 28 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dra Milgroma.
Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Sąd powiatowy mej. deleg.
Kołomyja 5 grudnia 1888.

L. 14207 (8171 3—3)
Ck. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 100 zł. w a. zpn. na rzecz Jana Karalskiego odbędzie się dnia 29 stycznia 1889 i 5 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 14 egzekucyjna sprzedaż połowy realności dłużników Michała i Maryi Brygierów własnej, pod l. 1478 w Tarnopolu położonej.
Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie wynosi 492 zł. 96 ct. wa.
Wadyum 49 zł. wa.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Dla wierzycieli, którzyby po zastawniczem opisaniu tej realności t. j. po dniu 5 listopada 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo uchwałą z 31 grudnia 1887 l. 16150 kuratorem ad actum p. adwokata Dra Glogiera a p. adwokata Dra Trzcienieckiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, dnia 9 grudnia 1888.

L. 6213 (7994 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sądzie odbędzie się o godzinie 9 rano, w dniach 29 stycznia 1889 26 lutego 1889 licytacya realności wykazem hipot. l. 197 księgi gruntowej gminy Jaworów objętej, dłużnika masy spadkowej ś. p. Iwana Korpaniuka własnej, na rzecz Josla Rieglera pto 78 zł. zpn., i że realność ta na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na drugim terminie także poniżej ceny szacukowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.
Cena wywołania 202 zł.
Wadyum 20 zł. 20 ct.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu możliwych wierzycieli hipotecznych i dla wierzycieli, którzyby po dnu wydania wyciągu hipotecznego do tabuli weszl, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze z jakiegokolwiek bądź tytułu doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem adwokata Dra Zakrzewskiego.
Kosów, 28 czerwca 1888.

L. 522 (7873 3—3)
Ck. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Juliana Gutkowskiego w kwocie 370 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 28 stycznia 1889 godz. 10 z rana w tutejszym sądzie publiczna i przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 28 ksiąg gruntowych gminy katast. Hukałowce objętej a dłużnika Michała Czyż własnej pod warunkami w tus. uchwale z 30 czerwca 1887 l. 4348 wyrażonymi o tyle zmienionemi iż realność ta najednym terminie i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie i że wadyum wynosi 5 proc. ceny wywołania tj. 35 zł. 55 ct. wa.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Zborów, dnia 12 kwietnia 1888.

L. 9936 (8276 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej ogłasza, że celem ściągnięcia pretensyi Maryanny Stehnij w kwocie 330 zł. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w dniach 28 stycznia 1889 i 25 lutego 1889 każdokrotnie o godzinie 3 popołudniu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż 6/15 niewydzielonych części realności dłużników Michała Horbacza i Pilipa Horbacza własnych pod ld. 76 w Podlesiu położonej, wyk. hip. l. 39 księgi gruntowej gminy katastralnej Ruda Magierowska objętej.
Cenę wywołania stanowi kwota 225 zł. 60 ct.
Wadyum 23 zł.
Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.
Dla niewiadomych wierzycieli, tudzież tych wszystkich, którzyby prawo rzeczowe na powyż wymienionej realności dopiero po dniu 6 października 1888 uzyskali lub którymby z jakiejkolwiekbądź przyczyny uchwała niniejsza, lub późniejsze w tej sprawie wydać się mające uchwały, doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratora w osobie p. Władysława Górki w Rawie.
Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Rawa, 20 listopada 1888.

L. 6955 (7911 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 57 zł. zpn. odbędzie się w tymże sądzie w dniach 28 stycznia i 5 marca 1889 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności lk. 383 w Golcowy wykazami hipot. l. 829 i 828 ks. gr. tej gminy objętej, Antoniego Wolanina własnej.
Cena wywołania 337 zł. 5 c0t.
Wadyum 33 zł. 75 ct.
Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w Sądzie tutejszym.
Brzozów, 16 listopada 1888.

L. 11688 7850 (3—3)
Sokalski ck. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisaną na dnie 28 stycznia i 28 lutego 1889 zawsze o 10 godzinie rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż połowy majętności objętej, wyk. hip 709 gminy katastralnej Krystynopol dłużnika Andrucha Maciury własnej celem zaspokojenia pretensyi Dyrekcyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 223 zł. wa. zpn.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej połowy majętności w ilości 30 zł.
Wadyum zaś kwota 3 zł.
W pierwszym terminie nabyć można majętność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie poniżej tej ceny.
Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli, został zamianowany p. Dr. Władysław Semetkowski ze Sokala.
Sokal, dnia 1 października 1888.

L. 2757 (7976 3—3)
W dniach 30 stycznia i 27 lutego 1889 o godzinie 9 rano przymusowo sprzedane będą w tut. Sądzie 2/10 części realności l. wyk. 23 w Czernichowie Wincentego Maczka własne i 2/10 części tej samej realności Maryanny Zabagłowej własne, na zaspokojenie kosztów sporu i egzekucyjnych w łącznej kwocie 117 zł. 22 pół ct. dotąd przyznanej Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem się należącej.
Cena szacunkowa wynosi 735 zł. 60 ct.
Wadyum 74 zł. wa.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Liszki, dnia 30 października 1888.

L. 4277 (7757 3—3)
Ck. sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości że w celu zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie mianowicie 9 rat po 9 zł. i jednej raty w kwocie 9 zł. 9 ct. a. w. zpn. przeprowadzi w dniach 29 stycznia 1889 i 28 lutego 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 88 księgi gruntowej gminy Koniuszki tuligłowskiej objętej, dłużnika Tomasza Mospana własnej, z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realnośći w kwocie 131 zł.
Wadyum 14 zł. wa. w gotówce.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności, można przejrzeć w tusądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. Łuszpiński ck. Notaryusz w Komarnie.
Komarno, dnia 11 lipca 1888.

L. 3463 (7649 3—3)
W dniach 29 stycznia i 26 lutego 1889 o 10 godzinie rano w budynku tutejszego sądu przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 43 w Podobinie położona, wyk. hip. l. 75 w całości, l. 76 w 6/32 częściach, l. 73 w 2/14 częściach i l. 79 w 2/4 częściach objęta, niegdyś śp. Jana Adamczyka po połowie własna, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 267 zł. 50 ct. zpn.
Cena wywołania wynosi łącznie 1931 zł. 83 $^{13}/_{14}$ ct.
Wadyum 193 zł. 50 ct. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądnąć w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Mszana dolna 30 września 1888.

L. 4513 (8052 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Liszkach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia kwoty 200 zł. wa. zpn. Stanisławowi Kęskiewiczowi od Jana Slepickiego się należącej, odbędzie się dnia 30 stycznia i 27 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hip. 60 księgi gr. Liszki objętej, Jana Slepickiego własnej.
Cena wywołania wynosi 1882 zł.
Wadyum 188 zł. 20 kr.
Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania, przejrzeć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy
Liszki, dnia 10 grudnia 1888.

L. 12751 (8115 2—3)
Ck. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Berka Guttmana w kwocie 38 zł. 58 ct. aw. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 3/5 części realności pod lwh. 422 w Chrzanowie, nieobjętej masy spadkowej śp. Apolonii Bętkowskiej w 2 terminach tj. 31 stycznia i 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana.
Cena szacunkowa 144 zł.
Wadyum 15 zł.
Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tus. registraturze.
Chrzanów, 22 listopada 1888.

L. 24544/88. (7711)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że wskutek edyktu tutejszego z dnia 28 czerwca 1887 do l. 15441 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. dla majętności tabularnych:

L. porz.	Majętność tabularna	położona: w gminie katastralnej	w okręgu sądu: powiatow	w okręgu sądu: obwodow.
1	Dytiatyn	Dytiatyn	Bursztyn	Brzeżany
2	Bybło	Bybło		
3	Skomorochy nowe	Skomorochy nowe		
4	Kuropatniki część, także Kunicze	Kuropatniki z miejscowością Kunicze		
5	Kuropatniki, także Kuropatniczki			
6	Brzozdowce	Brzozdowce, Wołeniów	Chodorow Żydaczów	
7	Brzozdowce część	Brzozdowce	Chodorów	
8	Dusanów	Dusanów	Przemyślany	
9	Burkanów	Burkanów	Wiśniowczyk	
10	Folwark Brykuła			
11	Męczykówka czyli Łuka	W IVtej dzielnicy miasta Kołomyi (Śniatyńskie)	m. d. Kołomyja	Kołomyja
12	Koblanszczyzna			
13	Wilcza góra	Wilcza góra	Krakowiec	Przemyśl
14	Ustrobna	Ustrobna	Krosno	Jasło
15	Moderowka Dom. 74 pag. 57.	Moderówka		
16	Białkówka, recte Winnica i Białkówka Dom. 74 pag. 101.			
17	Budzisz Dom. 74 pag. 101.			
18	Borek Dom. 4 pag. 19.	Borek		
19	Folwark Bobosiówka Dom. 509 pag 315.			
20	Chlebna sors Dom. 17 pag. 317	Chlebna z Piotrówką		
21	Chlebna bona Dom. 4 pag. 20			
22	Piotrówk Dom. 17 pag. 309.			
23	Męcinka	Męcinka		
24	Faliszówka	Faliszówka		
25	Dobieszyn	Dobieszyn		
26	Jedlicze	Jedlicze		
27	Młyn w Podniebylu Dom. 538 pag. 109.	Podniebyle		
28	Królówka Dom. 538 pag. 121.			
29	Podniebyle Dom. 62 pag. 446.			
30	1. Połowa Stańkowy Dom. 62 pag. 447.	Stankowa Rozpucie	Lisko Bircza	Sanok
31	2. Połowa Stańkowy Dom. 62 pag. 427.			
32	Nowosielica niżna Dom. 45 pag. 213.	Nowosielica wyżna i niżna	Dolina	Sambor
33	Nowosielica wyżna Dom. 45 pag. 225			
34	Kropiwnik nowy Dom 55 pag. 103.	Kropiwnik stary i nowy z miejscowością Korytyszcze	Podbuż	
35	Kropiwnik część Dom 25 pag. 116.			
36	Bereźnica szlachecka I. część Dom. 67 pag. 447	Bereźnica szlachecka	Kałusz	Stanisławów
37	Bereźnica szlachecka II. część Dom. 67 pag. 351			
38	Bereźnica szlachecka III. część Dom. 67 pag. 458			
39	Bereźnica szlachecka IV. część Dom. 67 pag. 455			
40	Bereźnica szlachecka V. część Dom. 14 pag. 169			
41	Bereźnica szlachecka VI. część Dom. 38 pag. 557			
42	Bereźnica szlachecka VII. część Dom. 67 pag. 441			
43	Bereźnica szlachecka VIII. część Dom. 67 pag. 445			
44	Bereźnica szlachecka IX. część Dom. 67 pag. 449			
45	Bereźnica szlachecka X. część Dom. 67 pag. 457			
46	Bereźnica szlachecka XI. część Dom. 68 pag. 51			
47	Dobrowlany	Dobrowlany		
48	1. część Staruń attin ad Żuraki Dom. 23 pag. 109	Staruń	Sołotwina	
49	2. część Staruń Dom. 116 pag. 207			
50	3. część Staruń Dom. 41 pag. 373			
51	4. część Staruń Dom. 41 pag. 377			
52	5. część Staruń Dom. 41 pag. 427			
53	6. część Staruń Dom. 41 pag. 381			
54	7. część Staruń Dom. 41 pag. 383			
55	8. część Staruń Dom. 41 pag. 385			
56	9. część Staruń Dom. 41 pag. 405 i Dom. 124 pag. 247.			
57	10. część Staruń Dom. 73 pag. 294			
58	1. Zuraki sors Dom. 23 pag. 107 i Dom. 438 pag. 264	Żuraki		
59	2. Zuraki sors Dom. 41 pag. 425 i Dom. 3?2 pag. 442			
60	3. Zuraki sors, „Skit“ zwana D. 5 p. 149 i D. 199 p. 274			
61	4. Zuraki „Ciecholewszczyzna“ Dom. 457 pag. 161			
62	5. Zuraki sors Dom. 41 pag. 395			
63	6, Zuraki sors Dom. 73 p. 293 i D. 234 pag. 134			
64	7. Zuraki sors Dom. 116 pag. 215 i Dom 273 p. 266	Żuraki	Sołotwina	Stanisławów
65	8. Zuraki sors Dom 41 p. 391 i Dom. 457 i p. 27			
66	9. Zuraki sors Dom. 41 p. 378 i Dom. 317 pag. 132			
67	10. Zuraki sors Dom. 41 p. 403			
68	11. Zuraki sors Dom. 41 p. 39?			
69	12. Zuraki sors D. 41 p. 407 D. 124 p. 237 i D. 203 p. 213			
70	13. część Zurak D. 476 p 443 z pierwotnej części Staruń D. 41 p. 427 i z pierwotnej części Zuraki D. 41 pag. 428 wytworzona „Łosiczyzną“ zwana.	Staruń		
71	Rosulna	Rosulna z Banią		
72	Bania			
73	Kosmacz	Kosmacz		
74	Tłumacz	Tłumacz	Tłumacz	
75	Muszkatowce Dom. 38 pag. 111	Muszkatówka i Borszczów	Borszczów	Tarnopol
76	Łanowce Dom 87 pag. 63	Łanowce i Borszczów		
77	1. Borszczów nowy D. 38 p. 103	Borszczów		
78	2. Borszczów stary D. 38 p. 107			
79	3. Borszczów Lanckoroński D. 58 pag. 173			
80	4. Borszczów Muszkatowce Dom. 58 pag. 184			
81	5. Borszczów Słobudka Dom. 58 pag. 185			
82	Muszkarów także Eliaszówka D. 1 pag. 135	Muszkarów		
83	Bilcze z Manasterkiem Dom. 11 pag. 203	Bilcze z Manasterkiem		
84	Trembowla Dom. 58 pag. 273	Trembowla	Trembowla	
85	Wolica Trembowelska Dom. 117 pag. 68	Wolica Trembowelska i Trembowla		
86	Czerwonogród Dom. 77 pag. 1	Czerwonogród i Nyrków z miejscowością Słonne	Tłuste	
87	Nyrków Dom. 77 pag. 11.	Nyrków		
88	1. Beremiany Dom. 10 pag. 93	Bremiany		
89	2. Głęboka, folwark z dóbr Bęremiany wydzielony Dom. 488 pag. 489.			
90	Uścieczko Dom. 77 pag. 27	Uścieczko		
91	Latacze czyli Latacz Dom. 10 pag. 89	Latacz		

II. dla posiadłości nietabularnych miejskich:

trzeciej (Kuckie), czwartej (Śniatyńskie) i piątej (Stanisławowskie) dzielnicy miasta Kołomyi z częściami składowemi posiadłości nietabularnych miejskich czwartej dzielnicy w gminach Korolówka (parc. l. k. 335) i Oskrzesińce (parc. kat. 858/2 i 859/3) powiatu Kołomyjskiego położonemi.

III. dla posiadłości mniejszych:

1. Dytiatyn,
2. Bybło,
3. Skomorochy nowe,
4. Kuropatniki z miejscowością Kunicze, z częściami składowemi w gminie katastralnej Bursztyn, położonych w okręgu ck. sądu powiatowego w Bursztynie.
5. Brzozdowce, położonej w okręgu ck. sądu powiatowego w Chodorowie.
6. Dusanów, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Przemyślanach.
7. Burkanów, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku.
8. Wilcza góra, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krakowcu.
9. Ustrobna,
10. Moderówka,
11. Borek,
12. Chlebna z Grabiem i Pietrówką,
13. Męcinka,
14. Faliszówka alias Fajsłówka,
15. Dobieszyn,
16. Jedlicze,
17. Podniebyle, położonych w okręgu c. k. sądu powiatowego w Krośnie.
18. Zaradawa część II.,
19. Zaradawa część III, w okręgu c. k sądu powiatowego w Sieniawie.
20. Nowosielica wyżna i niżna, w okręgu c. k. sądu powiat. w Dolinie.
21. Kropiwnik nowy i stary z miejscowością Korytyszcze, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Podbużu.
22. Bereźnica szlachecka,
23. Dobrowlany, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Kałuszu.
24. Rosulna z Banią,
25. Kosmacz, położone w okręgu ck. sądu powiatowego w Sołotwinie.
26. Tłumacz, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Tłumaczu.
27. Borszczów,
28. Muszkarów,
29. Bilcze (Bilcze, Bilcze-Dobrokut, Monasterek), w okręgu c. k. sądu powiatowego w Borszczowie.
30. Trembowla, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Trembowli.
31. Nyrków,
32. Beremiany,
33. Uścieczko,
34. Latacz, położonych w okręgu ck. sądu powiatowego w Tłustem, i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 września 1888 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b) ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 d. u. p. uskuteczonionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1889 a to:

co do majętności tabularnych pod I. 1 do 91 i pod II. dla posiadłości nietabularnych miejskich wymienionych do przynależnych Trybunałów Iych instancyi, zaś co do posiadłości pod III. 1 do 34 do dotyczących ck. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż powyższy termin nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócouym.

Z Rady c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 2 października 1888.

SIMONOWICZ m. p.

Konkursa.

L. 1352. (33 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) Przy szkole 4-klasowej męskiej w Sanoku, posada nauczqciela, z roczną płacą 450 złr.

b) 1. Przy szkole 3-klasowej w Rymanowie, posada nauczyciela, z roczną płacą 450 złr.; 2. przy 3-klasowej szkole w Zagórzu, posada nauczyciela kierującego, z roczną płacą w kwocie 300 złr., remuneracyą za kierownictwo w kwocie 50 złr. i wolnem pomieszkaniem; druga posada nauczyciela lub nauczycielki z roczną płacą w kwocie 300 złr. i trzecia posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną w kwocie 200 złr.

c) Przy dwu-klasowych szkołach: w Besku, posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną w kwocie 240 złr. i w Zarszynie posada młodszego nauczyciela lub uauczycielki z płacą roczną w kwocie 300 złr.

d) Przy szkołach jedno-klasowych etatowych z roczną płacą w kwocie 300 złr. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Bażanówce, 2. Czerteżu, 3. Jurowcach, 4. Klimkówce, 5. Osławicy, 6. Pakoszówce, 7. Pielni, 8. Posadzie olchowskiej, 9. Posadzie sanockiej, 10. Radoszycach, 11. Rzepedzi, 12. Sanoczku, 13. Seńkowej woli, 14. Trepczy, 15. Wisłoku wielkim dolnym, 16. Zahutyniu, 17. Załużu, 18. Zawadce rymanowskiej.

e) Przy szkołach filialnych z roczną płacą w kwocie 250 złr. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Bziance, 2. Falejówce, 3. Głębokiem, 4. Lisznej, 5. Milczy, 6. Czystohorbie, 7, Międzybrodziu, 8. Dudyńcach, 9. Pisarowcach. 10. Prusieku, 11. Sieniawie, 12. Strożach małych, 13. Turzańsku, 14. Wisłoku wielkim górnym.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają wnieść podania należycie udokumentowane z dokładnym wykazem lat służby, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku, za pośrednictwem swej Władzy przełożonej, najpóźniej do końca lutego 1889 r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody służbowe, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szk. okr.

W Sanoku, dnia 30 grudnia 1888.

Kuratele.

L. 16942. (8281 2—3)

Antoni Woszczak i Mikołaj Bokła z Grzybowic, uznani zostali za marnotrawców i dla pierwszego ustanowionym został kuratorem Jan Ilczyszyn, a dla drugiego Grzegorz Pikniewicz.

C. k. Sąd pow. m. d. S. II.

Lwów, 29 października 1888.

L. 10126. (8241 2—3)

Maciej Kornaga, rolnik z Kornagów, uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż Michał Młodziński z Kornagów.

C. k. sąd powiatowy.

Lubaczów, 16 października 1888.

Księgi gruntowe.

L. 22417. (8160 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości w myśl ust. z 25 lipca 1871 l. 96 Dz. u. p., że z realności w Drohobyczu pod l. k. 160 na Zagrodkach miejskich położonej, w księdze fundarum z r. 1801 do 1805 na rzecz rz. kat. kościoła względnie probostwa w Drohobyczu zapisanej, utworzone zostają następujące cztery nowe dla siebie odrębne ciała hipoteczne, a to:

1. na rzecz Romualda Koczyńskiego ciało hipoteczne dla realności gruntowej i budynkowej w Drohobyczu na Zagrodach miejskich położonej, graniczącej od północy z gościńcem rządowym z Drohobycza do Sambora prowadzącym, na południe z ulicą Bednarską, na wschód częściowo z parcelami gr. 501 i 502 a częściowo z realnością niegdyś Jana Hordyńskiego własną, nareszcie na zachód z parcelami grunt. 504|3 i 505|1. a składającej się z parcel:

budowl.	530	o powierzchni	35	sążni ☐
„	2247	„	289	„
„	2148	„	221	„
gr. łąka	503|1	„	210	„
„ pastw.	503|2	„	685	„
„ ogród	504|1	„	234	„
„ „	504|2	„	391	„

o łącznej powierzchni 1 morg 365 sążni ☐

2) na rzecz Barbary z Puchalskich Kral, ciało hipoteczne dla realności gruntowej i budynkowej w Drohobyczu na Zagrodach miejskich położonej, graniczącej od północy z gościńcem rządowym z Drohobycza do Sambora prowadzącym, na południe i zachód z ulicą Solną, nareszcie na wschód z parc. grunt. 504|3 i 505|1 a składającej się z parcel:

budowl.	2246	o powierzchni	323	☐ sążni
gr. ogród	505|2	„	358	„
„ „	505|3	„	412	„
„ pastw.	506	„	58	„

o łącznej powierzchni 1151 ☐ sążni.

3) na rzecz Romualda Koczyńskiego i Barbary z Puchalskich Kral, ciało hipoteczne dla realności gruntowej w Drohobyczu na Zagrodach miejskich położonej, graniczącej od północy z gościńcem rządowym z Drohobycza do Sambora prowadzącym, na południe z ulicami Solną i Bednarską, na wschód z parcelą gruntową 503|2, parc. budowl. 2247, parc. gr. 504|1, parc. budowl. 2248 i parc. gr. 504|2, nareszcie na zachód z parc. gr. 505|2. parcelą bud. 2246 i parc. gr. 505|3 i 506 a składającej się z parcel:

grt. łąka	504|3	o powierzchni	476	☐ sążni
„ ogród	505|1	„	617	„

o łącznej powierzchni 1093 ☐ sążni.

4. na rzecz Aleksandra Schorr ciało hipoteczne dla realności gruntowej w Drohobyczu na Zagrodach miejskich położonej, graniczącej od północy z gościńcem rządowym z Drohobycza do Sambora prowadzącym, na południe z realnością niegdyś Jana Hordyńskiego własną, na wschód z realnością Rajmunda i Eugenii Strassera, nareszcie na zachód z parcelami bud. 530 i gr. 503|1, a składającej się z parcel:

grt. ogród	501	o powierzchni	690	☐ sążni
„ łąka	502	„	170	„

o łącznej powierzchni 860 ☐ sążni.

i c. k. sądowi powiatowemu w Drohobyczu polecono wygotowanie projektów wspomnianych wyżej pod 1. 2. 3. i 4. ciał hipotecznych, które to projekty w tymże c. k. sądzie pow. przejrzane być mogą, a od dnia 1 maja 1889 począwszy, za księgę gruntową uważane będą, również oznajmia się, że od dnia 1 maja 1889 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyżej pod 1. 2. 3. 4. opisanych nieruchomościach, jako nowych ciałach hipotecznych do księgi gruntowej wciągnąć się mających, tylko przez wpis do księgi gruntowej, nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. sąd wyższy krajowy wszystkich, którzyby,

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tych nowych ciał tabularnych nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowych ciał tabularnych na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowych ciał tabularnych wciągnięte nie zostały — ażeby w c. k. sądzie powiatowym w Drohobyczu swoje oznajmienie do dnia 30-go kwietnia 1889 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia, ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, co do na wstępie wspomnianej realności lk. 160 lub z załatwienia sądowego jest wiadomem, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu, dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 20 listopada 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7069. (8214 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dębicy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych, Marcina, Katarzynę i Piotra Zaborowskich, że Michał Borek ze Straszęcina, wniósł przeciw nim pozew 20 października 1888 l. 7069 o uznanie własności parcel l. kat. 274 i 275 w Straszęcinie, że dla pierwszego z nich Wincenty Brotoń, dla drugiej Michał Micek, dla trzeciego Walenty Bieniarz kuratorami ustanowieni zostali, i że termin do rozprawy na dzień 30 stycznia 1889 o godzinie 9 rano wyznaczony został.

Wzywa się pozwanych zatem, aby swym kuratorom potrzebnych informacyi udzielili, inaczej wyniknąć mogące złe skutki, sami sobie przypiszą.

Dębica, 20 listopada 1888.

L. 47317. (8205 3—3)

Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg, wird hiemit derjenige, welcher den in Verlust geratenen dem M. Zins in Jaworów von der Vorschusskasse der k. k. priv. galiz. Aktien-Hypotheken-Bank am 20. März 1888 ausgestellten Pfandschein Nr. 2570 über fünf Schnüre echte Perlen in Händen haben sollte, aufgefordert, diesen Pfandschein spätestens binnen einem Jahre, 6 Wochen und 3 Tagen, vom Tage der dritten Einschaltung dieses Ediktes in der ämtlichen Lemberger-Zeitung gerechnet, dem hiesigen Gerichte um so gewisser vorzulegen, als nach fruchtloser Verstreichung dieser Frist der obige Pfandschein für amortisirt und nichtig erklärt werden wird.

Lemberg, 24 November 1888.

L. 8016. (8172 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie, ogłaszać będzie w r. 1889 wpisy do rejestrów handlowych w czasopismach: Gazeta lwowska", „Gazeta wiedeńska" i „Prawnik", zaś wpisy do rejestrów spółek gospodarczych i zarobkowych w czasopismie „Gazeta lwowska".

Złoczów, dnia 10 grudnia 1888.

L. 1317. (34 2—3)

Jego Excellencya c. k. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie, w myśl §. 301 p k., mianował na pierwszą zwyczajną z dniem 26 lutego 1889 o godz. 9 przed poł. rozpocząć się mającą kadencyę sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych, Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego, zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radców sądu krajowego: Walerjana Bajewskiego, Albina Turzańskiego, Dra Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewki.

Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 26 grudnia 1888.

L. 21669. (13 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie, zawiadamia Wojciecha Nogę, niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu Marcin Noga, Anna Noga i Katarzyna Noga wnieśli skargę o 48 złr. 56 ct., 48 złr. 56 ct. i 48 złr. 56 ct., którą zadekretowano do sumarycznej rozprawy na 7 stycznia 1889 o g. 9 przed poł., przy której Wojciech Noga stawić się, lub ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Bronisławowi Gałeckiemu środki obrony podać, lub też innego pełnomocnika wskazać ma.

Tarnów, 28 września 1889.

L. 9167. (25 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia Katarzynę Matuszyńską, której obecny pobyt nie jest sądowi znanym, że w sprawie sprostowawczej wykazu 5 i 93 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna i wyk. 162 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, ustanowił dla niej kuratorem tui. c. k. notaryusza Lityńskiego i że celem przesłuchania go w tej sprawie termin na dzień 22 stycznia 1889 o godz. 9 rano wyznaczył.

Kolbuszowa, 12 listopada 1888.

L. 25792. (32 3—3)

W Krakowie i pobliskiej okolicy urządzony zostanie przez c. k. Zarząd poczt i telegrefów w pierwszej połowie 1889 r. zakład telefonów, obejmujący stacyę centralną w biurze rządowego telegrafu i stacye udział biorących abonentów, połączone ze stacyą centralną liniami telefonicznemi.

Stacya centralna pośredniczy przez połączenie linii w rozmowach pojedynczych abonentów między sobą, odbiera telefonicznie telegramy i inne wiadomości listownie lub posłańcem dalej wysłać się mające (fonogramy), przesyła telefonicznie nadesłe telegramy lub listy i t. d.

Wszelkie bliższe wyjaśnienia co do użytku telefonów jakoteż co do warunków udziału, poda c. k. urząd poczty i telegrafu w Krakowie.

Zaprasza się niniejszem wszystkie P. T. strony interesowane, chcące wziąć udział w rzeczonym zakładzie, ażeby zgłoszenia swe wnosiły pisemnie do podpisanej Dyrekcyi wprost lub za pośrednictwem c. k. urzędu poczty i telegrafu krakowskiego, ewentualnie świetnego Magistratu miasta, w jak najkrótszym czasie, o ile można w pierwszych dniach stycznia 1889 r.

We Lwowie, 18 grudnia 1888

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.

L. 1550. (8073 3—3)

Jego Excellencya Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego, zamianował dla pierwszej, dnia 18 lutego 1889 o godz. 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym, Prezydenta c. k. sądu obwodowego, Jana Michalczewskiego, przewodniczącym sądu przysięgłych, a zastępcami przewodniczącego radców Leopolda Szymonowicza, Henryka Allschera, Edwarda Schaeffera, Leopolda Knotha i Wiktora Strzeleckiego.

Z Prezydyum c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 18 grudnia 1888.

L. 8634. (8260 3—3)

Jasielski sąd powiatowy zawiadamia Piotra Biernackiego i Salomona Gasta, że Maryanna Król wytoczyła przeciwko nim pozew o uznanie prawa własności ciała hip. 54 i 92 gm. kat. Jabłonica.

Wzywa się tychże, by na terminie 22 stycznia 1889 w tutejszym sądzie stanęli, lub ustanowionemu kuratorowi adwokatowi Wiedigerowi potrzebnych informacyi udzielili, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania terminu sami poniosą.

Jasło, dnia 4 listopada 1888.

L. 7943. (8154 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie podaje do wiadomości, że na prośbę Reginy Pażyrowej z Zarnowej, zaprowadza się postępowanie o uznanie Józefa Pażyry za zmarłego, albowiem tenże Józef Pażyra w r. 1880 udał się do Rumunii na robotę i tamże miał się powiesić.

Kuratorem i obrońcą związku małżeńskiego w Strzyżowie, dnia 8 listopada 1871 pomiędzy tymże Józefem Pażyrą i Reginą z Pękosiów Pażyrową zawartego, ustanowiono dra Reicha z substytucyą dra Illasiewicza w Rzeszowie.

Wzywamy wszystkich, którzyby o życiu, miejscu zamieszkania lub śmierci Józefa Pażyry mieli wiadomość, aby w terminie trzech miesięcy, po dniu 1 kwietnia 1889 ustanowionym, tutejszemu sądowi lub kuratorowi takową donieśli, inaczej na żądenie proszącej, Józef Pażyra za zmarłego, a małżeństwo za rozwiązane uznanem zostanie.

Rzeszów, 29 listopada 1888.

L. 2. (41)

Z końcem roku 1888, wpisani byli następujący adwokaci, w liście Samborskiej Izby:

I. Z siedzibą w Samborze:
P. Biberstein-Błoński Aleksander.
Dr. Budzynowski Ignacy
„ Fiternik Józef.
„ Jirzyczek-Maciejowski Karol.
„ Kohn Jakób.
„ Pawliński Karol.
„ Steuermann Józe.
„ Witz Leon.

II. Z siedzibą w Drohobyczu:
Dr. Apfel Natan.
„ Fruchtman Jakób.
„ Gelehrter Henryk.
„ Popławski Ludwik.
„ Wohlerner Marek.
„ Wolski Władysław.

III. Z siedzibą w Stryju:
Dr. Baczyński Hilary.
„ Bylina Franciszek Józef.
„ Fink Leon.
„ Fruchtman Filip.
„ Popiel Seweryn.

IV. Z siedzibą w Bolechowie:
P. Girtler-Kleeborn Ernest.

V. Z siedzibą w Turce:
Dr. Kohn Naftali.

Z Wydziału Izby adwokatów.

W Samborze, dnia 1 stycznia 1889.

L. 51973. (54 1—3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, wzywa posiadacza rzekomo zagubionej karty zastawniczej, przez c. k. uprz. gal. Bank hipoteczny, a względnie przez kasę zaliczkową tegoż Banku we Lwowie dnia 4 maja 1888 do l. 1847, wystawionej na okaziciela, opiewającej na zastawione celem zabezpieczenia pożyczki 30 złr. w. a. w dniu 4 sierpnia 1888 zwrócić się mający, dwa losy „Rudolfa" Serya 340 N 5 i Ser. 1460 Nr. 12 i jeden los towarzystwa austryackiego „Krzyża czerwonego" Serya 6817 Nr. 14, ażeby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, powyższą kartę zestawniczą sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył i prawa swoje wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, karta ta, na prośbę pani Ireny Lewickiej jako umorzona i wszelkiego skutku prawnego pozbawiona, uznana będzie.

We Lwowie, 15 grudnia 1888.

L. 6301. (18 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach udziela p. dr. Władysławowi Pasławskiemu, c. k. notaryuszowi w Chodorowie ogólną delegacyę do sporządzenia aktów pośmiertnych w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chodorowie, we wszystkich wypadkach śmierci, w których postępowanie spadkowe do kompetencyi tegoż c. k. sądu obwodowego należy.

Brzeżany, dnia 1 grudnia 1888.

(8280 3—3)
Pan Dr. Herman Schwarz, wpisany został z dniem 29 grudnia 1888 na listę adwokatów z siedzibą w Tarnopolu.
Z Wydziału Izby adwokatów.
Lwów, dnia 29 grudnia 1888.

L. 14107. (20 1—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa posiadacza zatraconego Herszowi Frisch na jego imię opiewającego kwitu Stanisławowskiego c. k. głównego urzędu podatkowego do art. 31 dep. pol. z dnia 19 marca 1883 na złożoną w skutek zawezwania c. k. Starostwa w Stanisławowie z dnia 19 marca 1883 l. 4679 przez niego jako kaucyę z powodu dostawy szutru do gościńca głównego w latach 1883—1888, obligacyę długu państwowego renta papierowa z 1 sierpnia 1868 l. 32217 z talonami i 25 kuponami od 1 sierpnia 1883 na 100 złr. i los udziałowy król. węgierskiej pożyczki z 1 lipca 1870 N. 8, S. 4400 na 50 złr. w e k. gł. urzędzie podatkowym w Stanisławowie, ażeby przedłożył takowy temu sądowi obwodowemu w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, ten kwit za amortyzowany uznany zostanie.
Stanisławów, 12 grudnia 1888.

L. 19639. (42)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że wpisy do rejestru handlowego, wnoszone w r. 1889, według postanowienia Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie, powziętego w porozumieniu z c. k. sądem obwodowym, ogłaszane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej" i „Gazety Wiedeńskiej", zaś wpisy do rejestru spółek zarobkowych i gospodarskich, w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".
Tarnów, dnia 31 grudnia 1888.

L. 11306. (8195)
Stosownie do §. 46, rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1873 l. 152 d. p. p., ogłasza się, iż Prezydum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, w myśl §. 43 powołanego rozporządzenia na rok 1889, przeciętną kwotę kosztów utrzymania jednego skazańca przez jeden dzień podczas odbywania kary:
dla c. k. sądu kraj. we Lwowie na 33 ct.
dla c. k. sądów obwodowych:
w Brzeżanach na 30 ct.
w Kołomyi „ 30 „
w Przemyślu „ 31 „
w Sanoku „ 29 „
w Samborze „ 27 „
w Stanisławowie 28 „
w Tarnopolu „ 27 „
w Złoczowie „ 29 „
zaś dla c. k. sądów powiatowych w obrębie c. k. sądu krajowego we Lwowie na 23 ct.
w obrębie c. k. sądu obwodowego
w Brzeżanach na 22 ct.
w Kołomyi „ 24 „
w Przemyślu „ 22 „
w Sanoku „ 25 „
w Samborze „ 26 „
w Stanisławowie „ 25 „
w Tarnopolu „ 24 „
w Złoczowie „ 24 „
ustanowiło.
Lwów, dnia 16 grudnia 1888.

L. 5478. (7608 1—3)
Niewiadomego z pobytu Marcina Dostala vel Skopala, syna Franciszka Dostal z Izdebnika, wzywa się w myśl §. 217 pat. Ces. z dnia 9/VIII. 1854, ażeby się celem odebrania złożonej na rzecz jego w kwisie sierocej kwoty 181 złr. 11½ ct. a. w., w przeciągu roku do podpisanego sądu zgłosił, gdyż w razie przeciwnym kwota ta do depozytu sądowego złożoną zostanie.
C. k. sąd powiatowy.
Kalwarya, dnia 20 października 1888.

L. 5606. (7609 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Chruszcza, aby do spadków po Dmy trze Chruszczu, zmarłym bez testamentu w Rolowie 20 grudnia 1886 i Maryi z Wladyków Chruszcz, zmarłej z pozostawieniem kodycylu w Rolowie, w maju 1888, w przeciągu roku tem pewniej oświadczył się, gdyż inaczej takowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Maksymem Łesiów z Rolowa, przeprowadzone zostaną.
Medenice, 21 września 1888.

L. 5709. (7983 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do wiadomości, że w tS. depozycie znajdują się od lat przeszło 30-tu:
1. Na rzecz masy Hilarego Piątek skrypt dłużny Jędrzeja i Maryanny Jachymek z dnia 26 lutego 1850, na 14 złr. 91 $^{7}/_{10}$ ct.
2. Na rzecz masy Józefa Karczmarczyka skrypt Stanisława Mamla z dnia 1 maja 1853 na 11 złr.
3. Na rzecz masy Ignacego Węglarskiego gotówka 3 złr. 47 ct. i skrypt Stanisława Mamla z dnia 1 maja 1853, na 9 złr.
4. Na rzecz masy Lalka książeczka kasy oszcz. lwowskiej nr. 24385 na 1 złr. 88 ct. i skrypt z dnia 1 maja 1853 Stanisława Mamla na 13 złr. $53^{3}/_{10}$ ct.
5. Na rzecz masy Wincentego Stesim, gotówka $25^{1}/_{2}$ ct. i skrypt z dnia 1 maja 1853, na 1 złr., Stanisława Mamla.
6. Na rzecz masy Grzegorza Bojko, gotowka $74^{1}/_{2}$ ct. i skrypt z dnia 5 maja 1853, Stanisława Mamla na 5 złr. 66 $^{7}/_{.}$ ct.
7 Na rzecz masy Laurenczyka, książeczka kasy oszcz. lwowskiej nr. 24386, na 3 złr. 72 ct.
8. Na rzecz masy Małoszczaka: 1. w gotówce 10 złr. 26 ct., 2. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 15004 na 5 złr. 35 ct., 3. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 26333 na 1 złr. 30 ct.
9 Na rzecz Niewiadomej masy gotówka 35 ct.
10. Na rzecz masy Karola Żuber gotówka 98 złr. 48 ct.
11. Na rzecz masy Jana i Franciszka Żak: 1. gotówka 12 złr. 13 ct., 2. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 26334, na 1 złr. 50 ct.
12. Na rzecz masy Mikołaja Satuły: 1. gotówka 12 złr. $7^{1}/_{2}$ ct., 2. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 15007 na 6 złr. 29 ct., 3. książeczka kasy oszczędności krakowskiej nr. 26335 na 1 złr. 57 ct.
13. Na rzecz masy Reginy Piekarczyk skrypt dłużny z dnia 19 marca 1847, Jana Goryla, na 10 złr.
14. Na rzecz masy Józefa Leńczowskiego: 1. skrypt dłużny z dnia 1 lutego 1852, Małgorzaty Burda na 50 złr., 2. skrypt z dnia 24 marca 1852, Franciszka Szafran na 45 złr.
15. Na rzecz masy Jana Kality, skrypt dłużny z dnia 24 marca 1852, Józefa Piekarza, na 127 złr. $56^{6}/_{.}$ ct.
16. Na rzecz masy Jakóba Czoło: 1. skrypt z dnia 24 lipca 1854, Jana Czaji, na 50 złr., 2. skrypt Szymona Basisty z dnia 24 lipca 1854, na 50 złr.
17. Na rzecz masy Józefy Swidowskiej skrypt z dnia 22 listopada 1848, Maryi Swidowskiej, na 19 złr. 20 ct.
18. Na rzecz masy Anieli Pachońskiej skrypt z dnia 16 grudnia 1848, Stanisława Pachońskiego, na 59 złr. $40^{8}/_{10}$ ct.
19 Na rzecz masy Jana Zielińskiego, książeczka kasz oszcz. lwowskiej nr. 24475, na 8 złr. 91 ct.
20. Na rzecz masy Alojzego Droździewicza, skrypt z dnia 21 stycznia 1848, Wawrzyńca i Maryanny Stępskich, na 45 złr.
21. Na rzecz masy Tomasza i Anastazyi Kotuleckich, skrypt z dnia 29 sierpnia 1849, Reginy Zylińskiej na 25 złr.
22. Na rzecz masy Anny Paździurkiewicz i innych, w gotówce $26^{1}/_{2}$ ct.
23. Na rzecz masy Magdaleny Maciołowskiej, skrypt dłużny z dnia 30 stycznia 1847, Anny Sliwa na 8 złr.
24 Na rzecz masy Agnieszki Ekart, skrypt dłużny z dnia 26 stycznia 1848, Wawrzyńca i Maryanny Stępskich, na 5 złr.
Niewiadomych właścicieli tych depozytów wzywa się aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, wykazali swe prawa, albowiem w przeciwnym razie depozyta te jako przepadłe, Wysokiemu Skarbowi przyznane i wydane zostaną.
Skawina, dnia 22 listopada 1888.

L. 10752. (74 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jędrzeja Znaczko, syna Iwana, że przeciw niemu wytoczył w sądzie tut. Antoni Znaczko zwany Fabryka, pozew o uznanie go za właściciela: a) połowy ciała hip. wyk. nr. 60, b) jednej trzeciej części ciała hip. wyk. nr. 72, c) $^{1}/_{6}$ części ciała hip. wyk. nr. 73, d) $^{1}/_{6}$ części ciała hip. wyk. nr. 136 ks. gr. gm. Hoczew, i że dla niego kuratorem Juna Gnapa ustanowiono, nakoniec, że do rozprawy w postępowaniu ustnem termin na dzień 22 stycznia 1889 o godz. 9 rano wyznaczono.
Wzywa się przeto Jędrzeja Znaczko, by kuratorowi informacyi wcześnie udzielił, lub sądowi wskazał innego pełnomocnika, inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisze.
Lisko, 31 października 1888.

L. 1848. (7621 1—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyji w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytu i oszczędności w Kołomyji przeciw Edwardowi Brüllerowi pto 200 złr. ustanowił kuratorem z miejsca pobytu niewiadomego, adw. dra p. Krobickiego z substytucyą adw. dra Sterna i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 24 listopada 1888 l. 12848.
Kołomyja, dnia 24 listopada 1888.

L. 633. (4508 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Buczka, że przeciw niemu wniósł Józef Kowalczyk pozew o własność parc. grunt. 3408 w Sokolnikach, że do rozprawy termin na dzień 4 marca 1889 był wyznaczony i że dla niego kuratorem ad actum p. adw. Tumidajowicz ustanowiony został.
Wzywa się go zatem, aby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
C. k. sąd powiatowy
Tarnobrzeg, 23 lutego 1887.

L. 19. (71 1—3)
C. k. sąd obwodowy z powodu wytoczenia przez dra Jana Steca pozwu o wyekstabulowanie z karty ciężarów realności l. w. h. 258, gminy kat. Jasło objętej prawa 20-letniej dzierżawy na rzecz Fiszka czyli Fischla Woelfelda intabulowanego, wraz z nadciężarami to prawo obciążającemi, ustanawia p. adw. dra Feliksa Gaszyńskiego w Jaśle, kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Meilecha Welfelda, Jakóba Welfelda. Sendera i Herscha Welfelda, Michała Piekarza, Maryanny Piekarzowej i Estery Welfeld i wzywa tych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi do obrony w 90-dniowym terminie wnieść się mającej udzielili, lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sami przypisaćby sobie musieli.
Jasło, 15 grudnia 1888.

Licytacye.

L. 19736 (8199)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 442 złr. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności 40-prc. udziałów w szybach nr. 5370 i 5371 na gruncie po Fediu Petrockim pod lk. 69 na parceli 1504 w niwie „na przedzie" w Borysławiu położonej Sieberthertha własnych na rzecz Isaka Herza 2 im. Tauba, w dniach 4 lutego 1889 i 11 marca 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.
Udziały sprzedawane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania od każdego szybu z osobna 200 złr. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10-prc. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowazo adw. dr Apfla w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 25 października 1888.

L. 11701 (30 2—3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem rozpisana na dnie 30 stycznia 1889 i 6 marca 1889 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż 3/9 części ciała grunt. l. 472 całego ciała grun. l. 505 i 3/15 części ciała grunt. 506 wyk. hip. dla gminy katastralnej Tartaków dłużnika Piotra Senczuka a ciała grun. l. 85 wyk. hip. dla gminy Kopytowa dłużniczki Serafiny Senczuk własnej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 232 zł. 12 ct.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majętności w ilości 999 zł. 60 ct.
Wadyum zaś kwota 99 zł. 96 ct.
W pierwszym terminie nabyć można majętności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.
Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę wyżej całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adwokat dr. Goldberg
Sokal, 28 października 1888.

L. 5650 (8128 1—3)
Dnia 4 lutego 1889 i 1 marca 1889 o godzinie 10 przed południem zostanie celem zaspokojenia wierzytelności 365 złr. wa. zpn. realność lk. 476 rep. 484 w Staremmieście, ciała tabularnego niestanowiąca w posiadaniu spadkobierców Bazylego Senety zostająca w drodze licytacyi przy pierwszym terminie wyżej lub za cenę wywołania przy drugim i niżej ceny wywołania 225 złr. jednak nie niżej ceny 200 zł. wa. sprzedaną.
Wadyum 22 złr. 50 ct. wa.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze Sądu.
O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po 7 listopada 1885 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca. lub późniejsze doręczone nie zostały, do rąk kuratora Grzegorza Seethy w Staremmieście i edyktem.
C. k. Sąd powiatowy
Staremiasto, 22 listopada 1887.

Doniesienia prywatne.

L. 3038 (56)

Ogłoszenie licytacyi

Myślenicki Wydział powiatowy ogłasza iż w dniu 15 stycznia 1889 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w biórze Wydziału powiatowego publiczna ustna licytacya celem oddania w przedsiębiorstwo budowy drogi dojazdowej do stacyi kolei w Jordanowie.
Koszta budowy obliczone zostały na kwotę 7000 (siedm tysięcy) złr. w. a.
Wadyum wynosi 10-prc. z obliczonych kosztów budowy.
Warunki licytacyjne, oraz plan i kosztorys przejrzeć można w biórze Wydziału powiatowego każdego dnia w godzinach urzędowych.
Myślenice, dnia 31 grudnia 1888.
Wice Prezes, dr. Łodziński.

PARCELE

7246

do sprzedania przy ulicach **Mickiewicza, Brajerowskiej, Podłewskiego, Szopena, Moniuszki, Kazimierzowskiej**, również **kamienice** przy tych ulicach. — Bliższych informacyj udziela właściciel **Emil Bertemilian Brajer**, ulica Brajerowska 10

Jubiler i Złotnik

7704

JAN JARZYNA

Lwów, Plac Maryacki Hotel Europejski,
poleca znaczny zapas biżuteryi własnego wyrobu srebra stołowego. Pierścionki zaręczynowe, obrączki i szpilki ślubne i wszelkie zamówienia wykonywa we własnej pracowni w jak najkrótszym czasie.

Młody leśniczy

wolnego stanu, Galicyanin, wychowaniec bolechowskiej c. k. szkoły lasowej z egzaminem państwowym i kilkuletnią praktyką lasową, władający językami: polskim, niemieckim i ruskim, poszukuje posady pod umiarkowanemi warunkami. — Łaskawe oferty przyjmuje S. Szolc, Krosno, poczta Jasienica. 75

Bona młoda

z dobrego domu, z dobremi świadectwami, obznajomiona praktycznie z prowadzeniem i wychowaniem małych dzieci, jak również w każdej gałęzi gospodarstwa domowego, w czem może panią wyręczać: poszukuje miejsca jako bona, w mieście lub na wsi. — Zgłoszenia proszę łaskawie nadsyłać pod lit. O. L. poste restante, Krościenko nad Dunajacem. 69

IZYDOR WOHL

ulica Sykstuska L. 6

we Lwowie

poleca szan. P. T. Publiczności

swój wyłączny skład

HERBATY ROSSYJSKIEJ

założony w roku 1870.

Kaysow, dosk. czarna	½ kilo	zł.	1.60
„ „ melange	„	„	1.80
Suszong, wyborna . .	„	„	2.—
„ najlepsza . .	„	„	3.—
Melange, karawanowa .	„	„	4.—
Fu-Czu Fu Nr. I. . .	„	„	3.20
„ „ Nr. II. . .	„	„	4.60
„ „ Nr III. . .	„	„	6.—
K. & S. Popow funt 1 r. 40 k.		„	2.40
„ „ „ 2 r. — k.		„	3.—
„ „ „ 2 r. 50 k.		„	3.75
Wysiewki, wyborna	½ kilo	„	1.60
„ H. prima . .	„	„	1.80
„ non plus ultra	„	„	2.50

☞ Łaskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franko. 6-19

Niżej podpisany sprowadził do kraju z Anglii

pierwszą maszynę do ściągania do butelek każdego piwa

a zwłaszcza pilzneńskiego, piwo butelkowe przez tę maszynę ściągnięte ma to za sobą, że bez utraty kwasu węglanego się ściąga, ma smak wyborny i jest bardzo często przez lekarzy przeciw katarom żołądkowym zalecane.

Piwo pilzneńskie (półlitrowa flaszka) 22 ct., piwo krzywieckie 16 ct., krakowskie marcowe 18 ct. do każdej stacyi, opakowanie franko. Za każdą flaszkę z opakowoniem zwraca się po 6 ct. z dostawą do Przemyśla. 1728

M. KRUG

właściciel handlu towarów korzennych, win i delikatesów w Przemyślu.

Najświeższe nowości polskie

poleca 37

Księgarnia Polska

L. K. Bartoszewiczowej

we Lwowie, plac halicki, 14.

Komorowski Br., Kniaziowie Rożyńscy cena zł 2. —
Kasprowicz Jan, poezye . „ .60
Limanowski B. Powstanie narodowe „ —,80
Sue Eug., Tajemnice Paryża, 9 tm. „ 4.50
Lisiewicz, Walka o biskupstwo „ .40
Amicis Edmund, Serce powieść, „ 2.—



L. MAREK

Lwów, Rynek l. 9,

Główny skład fortepianów, pianin i organów

Zastępstwo nadwornych fabryk Bösendorfera, Heitzmana itd.

Sprzedaż na raty 15 zł. miesięcznie.

Ceny fabryczne z rabatem. 10 letnia gwarancya.

Pierwsza koncess. szkoła muzyczna.

I. Nauka gry na fortepianie w trzech oddziałach, od początków do wydoskonalenia gry, w połączeniu z nauką spiewu choralnego, zasad muzyki i harmonii. II Nauka spiewu solowego w połączeniu z nauką deklamacyi i mimiki. Kursa przygotowawcze do występów koncertowych i teatralnych. 7

SKŁAD KAWY
ARTURA KOSCICKIEGO

pod godłem

WE LWOWIE.



Chorążczyzna l. 22.

we Lwowie

ulica Chorążczyzna L. 22

poleca

KAWĘ

w najlepszych gatunkach

i sprzedaje 5

1 kilo La Guayrę lub Jawę zł 1 80
na prowincyę 4¾ kilo zł 9.15
franko.

Odbiorcom nad 50 kilo opust.

Nie mam wcale tych gatunków kawy, które drudzy pod nazwą mojego godła ogłaszają.

Skład fabryczny sukna

Bernharda Ticho

Berno, Krautmarkt Nr. 18. A.

wysyła za pobraniem

Resztki materyj wełnianych ☞ Kupno przy okazyi ☜ Resztka na kompletne ubranie zimowe 3.10 metra — 5 złr.	**Resztki na zimowe palta** Resztka na kompletny surdut zimowy, czarny, brunatny i granatowy 2.10 metry — 5 zł. 50 ct.
Berneńskie resztki sukna 3·10 metra na kompletne ubranie męskie 3 złr. 75 ct.	**Resztki na zimowe suknie** we wszystkich gładkich i modnych kolorach, najlepszy fabrykat Resztka 2 10 metr. na cały zimowy surdut 9 złr.
Styryjskie baje na surdut do polowania i na menżyków 2.10 metrów — 5 złr.	**Materye na narzutki** (Ueberzieher) 2.10 metr. na całą narzutkę - 7 zł.

☞ **Wzory gratis i franko.** ☜ 4852

Dla uniknienia fałszerstw
wymagać zaparafowania jak obok na każdem pudełku

PAPIER WLINSI

NIEOMYLNY SRODEK

dla szybkiego uleczenia KATARU,

IRRITACYI PIERSIOWYCH, CHOROB GARDŁA i BOLESCI REUMATYCZNYCH 9

W Paryżu u Pana J. WISLIN i Ko, 31, ulica Sekwany.



Pracownia i Skład
GOTOWYCH SUKIEN MĘZKICH
Pawła Piątkowskiego

we Lwowie, plac Halicki l. 13.

Dziękując za dotychczasowe względy Szanownej P. T. Publiczności, polecam i nadal moją pracownię, zaopatrzoną w najnowsze i najmodniejsze towary **Jesienne i zimowe** po umiarkowanych cenach. Zaopatrzyłem mianowicie mój magazyn w gotowe i tanie suknie męzkie, tak, że można nabyć **cały garnitur własnej roboty za 13 złr. 50 ct.** i wyżej. [6]



Marynarki w cenie 8 złr. Pantalony męzkie 3 zł. 50 ct. Kamizelki 2 zł. 50 ct.

Wykonywam oraz wszelkie zamówienia w miejscu i na prowincyę akuratnie i po umiarkowanych cenach

WIECZNA PIĘKNOŚĆ SKÓRY OTRZYMUJE SIĘ PRZY UŻYWANIU

PARFUMERIE ORIZA

DE L. LEGRAND

Dostawca Rossyjskiego Cesarskiego Dworu.



ORIZA LACTÉ

LOTION ÉMULSIVE

Bieli i oświeża skórę, spędza i niszczy piegi.

SAVON ORIZA

Doktora O. RÉVEIL, najłagodniejsze mydło dla skóry.

ESS-ORIZA & ORIZA-LYS

Najnowsze perfumy przyjęte i używane przez świat elegancki.

ORIZA-POWDER

Ryżowy puder.

Przylegający do skóry i nadający jej delikatność aksamitu.



SKŁAD GŁOWNY, 207, RUE ST.-HONORÉ, A PARIS.

We Lwowie w składach aptecznych pp. Mikolascha i Wewiórskiego. 7478

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.— Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.** 3

Na sezon zimowy!

Elastyczne wałeczki

do zaopatrywania okien i drzwi, najlepszy i najtańszy środek do ochronienia się od przeciągu oraz

Gips i kit do okien,

dalej do polowania
śrót, lotki, kule i kapsle,
Uniwersalne smarowidło nieprzemak. na buty,
Smarowidło podeszwochronne,
Koriosot
kauczukowe, nieprzemakalne, połyskujące czarne smarowidło na skóry,
Czernidło (szwarc) i lakier czarny na buty,
Apretura do konserwowania skóry,
Tran rybi na skóry
Podeszwy konopne, filcowe i korkowe,
Tłuszcz do broni,
Płaszcze gumowe nieprzemakalne.

następnie: 63 3
Rogóżki z łyka kokosowego,
„ szczotkowe,
„ plecione,
„ z łyka aloesowego i manilla,
„ żelazne,
„ słomiane,
Szczotki do przedpokojów,

poleca

Józef Hanke

Lwów, Rynek nr. 38, pod „Czarnym Psem“.

Szampan



Littke

7593

Pasy do maszyn
Oliwa do maszyn

50

Największy skład dla hurtownej i drobnej sprzedaży

u Alojzego Hübnera

Lwów, ulica Karola Ludwika l. 13.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru braci Fiałkowskich.